

SAMORZĄD MIEJSKI

ORGAN ZWIĄZKU MIAST POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY NA MIESIĄC

WYDAWCA: ZWIĄZEK MIAST POLSKICH

REDAKTOR: MARCELI POROWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

WARSZAWA, MAZOWIECKA № 7. TEL. 107-11.

KONTO P. K. O. № 873.

Prenumerata		Ceny ogłoszeń:	
kwartalna	Zł. 9	1 Strona za tekstem	Zł. 150
półroczna	" 18	1/2 strony " "	" 80
roczna	" 36	1 strona przed tekstem	" 200
Pojedynczy zeszyt	" 2	1/2 strony " "	" 100
		Zewnętrzna strona okładki	" 300
		Wewnętrzna " "	" 250
		Miasta korzystają ze zniżki 150/0.	

Treść zeszytu 7-go 1930 r.

	<i>str.</i>
1. Rudolf Sikorski: Zmiana statutu Związku Miast	293
2. Jan Strzelecki: Zasadnicze punkty przyszłej ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań	298
3. Stan. Malessa: Koncesja Harrimana wobec elektrowni samorządowych .	303
4. Gospodarka miast w świetle II-czb: Warszawa	308
5. Ze Związku Miast Polskich	314
6. Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych, — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz	321
7. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.	327
8. Kronika: I. Ogólna, II. Z życia Miast, III. Kronika zagraniczna . . .	328
9. Poradnik	334
10. Głosy prasy	338
11. Biblijografia	339
12. Z ostatniej chwili	341

Zmiana statutu Związku Miast.

Podstawą zmiany statutu Związku Miast powinno być dążenie, aby Związek Miast uznać za dobrowolny związek celowy i wywalczyć mu charakter publiczno - prawny. Celem takiego związku miast jest ochrona i rozwój interesów samorządu wogóle, a interesów miast w szczególności. Do tych samych celów dążyć powinien i związek gmin wiejskich, powiatów i wojewódzkich związków samorządowych, co nie wyklucza możliwości stworzenia przez te związki centralnej instytucji, stojącej na czele interesów samorządu w ogólności.

Ustrój Związku miast nie powinien się opierać o koła dzielnicowe ani wojewódzkie. Koła dzielnicowe są objawem przejściowym, wywołanym odrębnym ustawodawstwem państw zaborczych, zaś koła wojewódzkie są jedynie wyrazem terytorjalnej przynależności miast do okręgu administracyjnego, jakim jest województwo, w obrębie którego zjazdy burmistrzów odbywają się tak samo jak np. zjazdy starostów.

Istnienie w okresie przejściowym kół dzielnicowych jest pożyteczne, gdyż w okresie tworzenia polskich ustaw samorządowych mogą koła te wpłynąć na przyjęcie do tych ustaw przepisów opartych o długoletnie doświadczenie.

Po ujednostajnieniu ustawodawstwa polskiego stracą Koła dzielnicowe same przez się znaczenie, a w miejsce ich wstąpią związki miast, oparte o wspólne interesy jak np. powstałe z podziału miast na odrębne kategorie, przewidziane ustawami, lub oparte o interesy regionalne gospodarcze, nie wykluczające nawet narodowych. Tworzenie kół dla miast, istniejących w poszczególnych województwach, nie ma celu tak z tego względu, że w szeregu województw interesy miast są tego samego rodzaju, a następnie, że organizacja zarządu takich kół i podtrzymywanie ich odrębności jest za kosztowne. Okręgi wojewódzkie nadają się tylko na okręgi wyborcze dla wyboru delegatów poszczególnych kategorii miast do naczelnych or-

nego. Ponadto wchodzi w skład Rady naczelnej delegaci Instytucyj popierających, licząc w zasadzie po jednym na Instytucję, o ile statut liczbę delegatów nie uzależni od wymiaru poparcia. Delegaci Instytucyj popierających posiadają głos stanowczy. Oprócz tego mogą być na posiedzenia Rady naczelnej, jak zwykle, zapraszani przedstawiciele władz, rzeczoznawcy itp. z prawem głosu doradczego.

Przyznanie Radzie naczelnej prawa kooptacji innych jeszcze członków nie jest wskazane.

Skład Zarządu generalnego, jako kolegjalnej władzy wykonawczej Związku Miast, nie powinien być zbyt liczny. Posiedzenia Zarządu generalnego powinny się stale odbywać w stolicy, a to ze względu na siedzibę władz centralnych i istnienie w stolicy centralnego Biura Związku Miast. Z powyższych względów jest pożądanem, aby prezesem Zarządu generalnego był każdorazowy Prezydent stolicy, a jego zastępcami winni być: jeden z delegatów największych miast, poza Warszawą, i jeden delegat stolicy.

Oprócz tych 3 członków Zarządu generalnego wchodzić winni w skład jego: 2 delegatów m. stoł. Warszawy, 4 delegatów miast, liczących ponad 200.000 m. t. j. po jednym z Łodzi, Lwowa, Krakowa i Poznania; 1 delegat m. Wilna, 1 delegat Katowic, 10 delegatów innych miast wydzielonych, a w szczególności 4 delegatów miast wydzielonych tak dla celów administracji rządowej jak i samorządowej a 6 delegatów innych miast wydzielonych, licząc do miast tych i miasta Małopolski, mające więcej jak 25.000 m.

Miasto Gdynia wysyła do Zarządu generalnego 1 delegata. Miasta niewydzielone, liczące od 10 — 25.000 m. reprezentowane są w Zarządzie generalnym przez 8, a miasta niewydzielone, liczące poniżej 10.000 m. — przez 6 delegatów. Delegatów miast wydzielonych i niewydzielonych wybiera Rada naczelna pierwszy raz na wniosek Zarządu obecnego a w przyszłości na wniosek Zarządu generalnego.

Razem liczyłby Zarząd generalny 36 członków wraz ze swem prezydjum. Członków Zarządu generalnego wybiera Rada naczelna na okres swego urzędowania.

Posiedzenia Zarządu generalnego winny się odbywać w zasadzie 2 razy na rok, a w miarę potrzeby częściej. O potrzebie nadzwyczajnego zwołania Zarządu generalnego decyduje albo prezydjum Zarządu (prezes i 2 zastępcy) samodzielnie lub na wniosek przynajmniej 1/3 części ogółu członków. Na posiedzenia Zarządu generalnego winni być ponadto zapraszani

delegaci Instytucyj popierających z głosem stanowczym, a także i reprezentanci władz, rzeczoznawcy itp. z głosem doradczym.

Zarząd bieżący sprawować winien jako prezes Zarządu generalnego prezydent m. stoł. Warszawy i jego zastępca, wybrany z grona zarządu stolicy, przy pomocy dyrektora centralnego Biura Związku Miast, któremu Prezes może powierzać zastępstwo w sprawach przez siebie określonych. Zastępca Prezesa urzęduje tylko w czasie jego nieobecności a równocześnie z Prezesem tylko na jego zlecenie. Prezes może zapraszać na doraźne konferencje w sprawach nagłych innych członków Zarządu generalnego, w miarę swego uznania.

Licniejszy skład Zarządu bieżącego jest zbędny.

Ponadto wybrać winna Rada naczelna **Komisję Rewizyjną**, złożoną z 5 członków i tyluż zastępców. Zakres działania organów Związku poda bliżej statut Związku.

Osobną dyskusję należałoby otworzyć na temat celów i zadań Związku Miast.

Zasadnicze punkty przyszłej ustawy o popieraniu budowy tanich mieszkań.

Rok czasu upłynął od chwili, gdy na szpaltach „Samorządu Miejskiego“ wypowiadałem swe poglądy na sprawę zwalczania klęski braku mieszkań. Od tej chwili nie jedno zmieniło się w naszym życiu publicznem, ale w sprawie zwalczania klęski mieszkaniowej nie posunęliśmy się prawie zupełnie naprzód. W tej zaś sprawie specjalnie słusznem jest twierdzenie, że kto nie idzie naprzód, ten cofa się, bo ilość ludności stale wzrasta.

Jedynym objawem myśli i czynu w tej dziedzinie jest organizowana akcja Zakładów Ubezpieczeń społecznych i pośrednio urządzenie wystawy „Mieszkanie Najmniejsze“ przez Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej. Akcja Zakładów Ubezpieczeń jest jednak kroplą w morzu w porównaniu z potrzebami — pozatem obawiam się, że może osłabić akcję Banku Gospodarstwa Krajowego.

Tak samo jak rok temu, tak samo i obecnie opracowuje się projekt ustawy o zwalczaniu klęski braku mieszkań. Z tej też racji zabieram głos, chcąc swoje myśli dorzucić do wyników pracy innych osób, bliżej obecnie stojących do warsztatu pracy, na którym przygotowują się nowe ustawy.

Przy rozwiązywaniu zagadnienia zdobycia środków na zwalczanie braku mieszkań, trzeba zrezygnować z popularności. Kto się na to nie zdecyduje, zagadnienia tego nie rozwiąże. Zrezygnowanie z popularności jest koniecznem dlatego, że zdobycie środków na szeroko zakreśloną akcję budowlaną wymaga nałożenia na szerokie warstwy znacznych ciężarów.

Zgadzam się z tem, że rok obecny nie pozwala na to, ale nie możemy stać na tem stanowisku, że jak się poprawi sytuacja, to wtedy dopiero będziemy myśleli o ustawie i o środkach. Słusznem jest to stanowisko, że **trzeba już obecnie przygotować się do przyszłej akcji.** Przyjęcie tezy, że nigdy nie zdobędziemy się na poświęcenie części naszych dochodów na zwalczanie klęski braku mieszkań byłoby równoznacznem z pogodzeniem się z tem, że

klęska bezdomności zabije powoli całe nasze życie zbiorowe. Bo klęska ta jest groźną, bardzo groźną.

Oparcie akcji na długoterminowym kredycie z obniżeniem stopy procentowej, przy pomocy środków publicznych byłoby idealnem rozwiązaniem sytuacji, ale... nie zanosi się na to byśmy kredyt taki otrzymali zagranicą, a proces kapitalizacji wewnętrznej jest bardzo powolny i nie pozwoli na rozwinięcie akcji budowlanej w tym zakresie, w jakim to jest potrzebne. Wszyscy, którzy powtarzają w kółko o środkach zakładów ubezpieczeń i kas oszczędności, rozumują teoretycznie słusznie, ale nie wiedzą zupełnie, ile potrzeba środków i ile można dostać z tych źródeł. Zdaniem mojem z wewnętrznej kapitalizacji nie wydostaniemy więcej na ten cel, jak 50 milionów złotych rocznie i to już jest optymistyczna ocena sytuacji; potrzebujemy zaś 6, 7 czy 8 razy więcej.

By sprawę ruszyć z martwego punktu, trzeba więc zdecydować się na podatki. Pozostaje zagadnienie: jakie? Nie ulega, zdaniem mojem, wątpliwości, że przedewszystkiem takie, które oprócz skutków finansowo pożądanych, odegrają pewną pozytywną rolę w polityce mieszkaniowej. Za takie uważam:

- 1) podatek związany z podniesieniem komornego,
- 2) podatek od placów niezabudowanych.

Pierwszy powoduje niejako **wyrównanie czynszów w starych i nowych domach, co uważam za warunek konieczny możliwości powstania normalnego budownictwa w przyszłości**. Drugi działa dodatnio przeciw spekulacji terenami i pośrednio pobudza ruch budowlany. Sądzę, że pewne pokrewieństwo z podatkiem drugim miałby podatek od przyrostu wartości nieruchomości i dlatego oświadczam się również za wykorzystaniem i tego źródła.

Nie chcę precyzować tu stawek podatkowych, gdyż chodzi mi tu o rzeczy zasadnicze. Za zasadniczą rzecz uważam, by:

- 1) przewidziano wzrost komornego do przedwojennej równi złotej,
- 2) by wzrost ten był stopniowy, a tempo wzrostu wolniejsze w mieszkaniach małych.

Wzrost komornego powinien być podstawą opodatkowania — a sam podatek na rzecz akcji zwalczania klęski braku mieszkań wynosić około 80% wzrostu komornego. Dla mieszkań 1 i 2 izbowych, podlegająca opodatkowaniu podwyżka komornego powinna się zacząć po dojściu ich obecnego komornego do wysokości komornego przedwojennego.

Podatki: od placów niezabudowanych i od przyrostu wartości nieruchomości winny być tak skonstruowane, by nie tylko zasilały środki akcji budowania małych, tanich mieszkań — ale i wypełniły jednocześnie swe zadanie w dziedzinie polityki gospodarczej.

Wpływy z podatków, o których mowa, nie wystarczą na racjonalne postawienie akcji budowlano - mieszkaniowej. Trzeba więc szukać dalszych źródeł. **W zwalczaniu społecznej klęski braku mieszkań, zainteresowane jest całe społeczeństwo, nie tylko mieszkańcy miast.** Wyrazem tego przekonania winna być coroczna dotacja na rzecz akcji budowlano - mieszkaniowej z budżetu państwa. Postanowienie odnośne winno stać się składową częścią przyszłej ustawy.

Akcję zwalczania klęski braku mieszkań należy **skoncentrować w jednym miejscu, powierzyć ją jednej organizacji.** Organizacji takiej dotychczas nie mamy, ale musimy ją utworzyć. Nazywam tę organizację Państwowym Funduszem Mieszkaniowym (P. F. M.).

Istnieją różnice poglądów na temat budowy tej organizacji i jej zakresu działania. Nie spotkałem się natomiast z poważniejszymi głosami, wyrażającymi opinię, że instytucja taka jest wogóle zbędna. Państwowy Fundusz Mieszkaniowy winien być sztabem państwowej polityki budowlano - mieszkaniowej, a jednocześnie administratorem środkami przeznaczonymi na akcję budowlaną i generalnym kontrolerem celowego i zgodnego z ustawą zużycia tych środków. Na takie postawienie sprawy zgadzają się prawie wszyscy, zabierający w tej sprawie głos. Spór dotyczy tego, czy P. F. M. ma, czy nie ma posiadać osobowości prawnej.

O ile wiem, projekt nowej ustawy staje na stanowisku osobowości prawnej.

Przeciwnicy osobowości prawnej (ja należę do zwolenników koncepcji osobowości prawnej P. F. M.) obawiają się tego, że P. F. M. zamieni się na nowe wydanie jakiegoś banku budowlanego, a do tego przekonania dochodzą, wychodząc z założenia, że P. F. M. udzielać będzie pożyczek i musi emitować listy zastawne, że będzie więc prowadzić operacje bankowe. Działalność P. F. M. niezaprzeczalnie polegać będzie na udzielaniu pożyczek długoterminowych, sądzę jednak, że całą operację bankowo - techniczną P. F. M. przekaże w drodze specjalnie zawartej umowy, opartej na niezbędnych przepisach ustawowych, Bankowi Gospodarstwa Krajowego. Jako właściciel sum pożyczających figurować winien natomiast Państwowy Fundusz Mieszkaniowy. Fundusze swoje winien P. F. M. lokować

w Banku Gospodarstwa Krajowego i nie zajmować się wogóle polityką kredytową. Winien on być, jak już powiedziałem wyżej, sztabem państwowej polityki budowlano - mieszkaniowej — nie powinien też zajmować się ustalaniem tego, kto indywidualnie ma dostać kredyt budowlany. P. F. M. ustala kontygenty dla poszczególnych miejscowości. Kontygentami dysponują w ramach ogólnych instrukcji P. F. M. lokalne komitety, oparte o samorząd miejski. Bank Gospodarstwa Krajowego realizuje kredyty ze środków P. F. M. Oczywiście Bank Gospodarstwa Krajowego nie jest tylko ślepym wykonawcą woli lokalnych komitetów, a ponieważ ponosić musi odpowiedzialność za przekazane mu funkcje, więc musi mieć głos decydujący w zakresie niezbędnym dla przyjęcia odpowiedzialności.

Niema więc obaw, by P. F. M. stał się bankiem. Osobowość prawna niezbędna jest w celu **wyodrębnienia środków** na cele budowlane z ogólnej gospodarki państwowej i dla stworzenia odrębnej instytucji administrowanej z **udziałem czynnika obywatelskiego**.

Do zwalczania społecznej klęski braku mieszkań należy zacząć odnosić się conajmniej tak poważnie, jak do klęski bezrobocia, lub klęski pożarów.

Przeciwnicy takiego rozumowania, **godząc się na ustawowe wyodrębnienie środków P. F. M. z ogólnej gospodarki państwowej, nie mają odwagi na wyciągnięcie z tej zasady ostatecznych konsekwencji — i sprzeciwiają się nadaniu P. F. M. osobowości prawnej.**

Na podstawie udzielonych pożyczek budowlano - hipotecznych, powiadają, **muszą** być emitowane papiery kredytu długoterminowego. P. F. M. emitując i lokując papiery wartościowe zamieni się w bank. Po pierwsze, papiery wartościowe nie muszą, a **mogą** być emitowane. Otóż ta możliwość, sędzę, będzie przez dłuższy czas jeszcze dosyć ograniczona, a jako źródła środków P. F. M. rolę dominującą grać będą podatki i dotacja budżetowa. Następnie **czynności emisyjno - lokacyjne P. F. M. odda Bankowi Gospodarstwa Krajowego**. Tu znowu potrzebna jest umowa między P. F. M., a Bankiem Gospodarstwa Krajowego, oparta o właściwe merytoryczne postanowienia ustawy, których precyzowanie w tym artykule jest niemożliwe. Ważnem natomiast jest, czy tworzyć, czy nie, nowy typ papieru wartościowego kredytu długoterminowego. Jestem zdania, że obligacja związana z akcją P. F. M. winna zdobyć sobie prawo obywatelstwa. **Sprzeciw przeciw nadaniu P. F. M. osobowości prawnej podyktowane są zrozumiałymi może obawami przed pewnym „novum“, ale ten konserwatyzm nie powinien przeszkodzić realizacji słusznych zamierzeń.**

Nowe projekty ustawowe powinny szeroko uwzględnić przepisy o tem, na jakie budownictwo wolno będzie zużywać środki publiczne. **Praktykowane do dziś dnia i wielokrotnie tolerowane marnotrawstwo środków publicznych winno ustać.** Furtki, które przez przeoczenie pozostały w dawnej ustawie, a którymi przekradł się do źródeł kredytu egoizm prywaty, winny być zamknięte. Mówilem na ten temat niedawno na zebraniu zorganizowanem przez Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej, a ponieważ referaty tam wypowiedziane będą ogłoszone drukiem, więc nie powtarzam tu moich wywodów. Chcę tu jedynie zaznaczyć, że obok przepisów pozytywnych, pozwalających na zużywanie środków publicznych jedynie na budowanie mieszkań małych i tanich (normalizacja), i przepisów, określających co może uchodzić za mieszkanie małe, ustawa nowa winna zawierać przepisy pozwalające P. F. M. na kontrolę zużycia przyznanych kredytów i kontrolę użytkowania mieszkań powstałych przy pomocy tych środków.

Sądzę, że byłoby bardzo pożądanem, by po ukończeniu prac przygotowawczych — projekt ustawy nowej został ogłoszony, jako projekt referatów i by dyskusja publiczna odbyła się nad nim przedtem nim oświadczą się czynniki decydujące w łonie Rządu.

Koncesja Harrimana wobec elektrowni samorządowych.

Od Redakcji: Redakcja zamieszcza poniższy artykuł z uwagi na to, że sprawa wielkich projektów elektryfikacyjnych Polski w chwili obecnej stała się znowu aktualną, zwłaszcza wobec utworzenia w Paryżu „Syndykatu dla elektryfikacji Polski“ i złożenia przez ten Syndykat projektu zelektryfikowania południowo - zachodniej połaci kraju, o czym zamieszczamy notatkę w kronice. Związek Miast Polskich w memorjałach składanych do władz centralnych w sposób wyczerpujący określił stanowisko samorządów do projektu koncesji Harrimana i w memorjałach tych teza poruszana przez autora znalazła należyte oświecenie.

Jaki los mógłby spotkać istniejące zakłady elektryczne związków samorządowych gdyby zostały one otoczone przez Harrimana na obszarze 69 powiatów, sześciu województw, projektowanej koncesji? — Dość liczne w prasie codziennej, czasopismach fachowych dyskusje na temat Harrimana, a zwłaszcza na temat konsekwencji jakie wywołałoby udzielenie przez rząd projektowanej koncesji w rozwoju naszego gospodarstwa, jedynie fragmentarycznie omawiały odpowiedź na postawione powyżej pytanie.

Obecnie po ogłoszeniu „Memorjałów Harrimana i S-ki“ w sprawie zarzutów przeciwko projektowi uprawnienia elektryfikacyjnego tej firmy, odpowiedź na postawione na wstępie pytanie może być pełna i ścisła, a nawet w treści swej nie podlegająca dyskusji, gdyż memórjały, a zwłaszcza drugi, pod tytułem „Prawo wyłączności w koncesji Harrimana“ całkowicie, wyraźnie oraz bez cienia wątpliwości obrazują kierunek polityki elektryfikacyjnej przyszłego koncesjonariusza na udzielonym mu obszarze uprawnienia.

Odpowiedź ta powinna by brzmieć: „Harriman, po zbudowaniu elektrowni wodnej na rzece Dunajcu i ciepłej w Zagłębiu Dąbrowskiem oraz wzniesieniu obręczy sieci przesyłowych wysokiego napięcia już w początkach drugiego 10-cio lecia trwania koncesji uzależni od siebie początkowo szereg słabszych gospodarczo elektrowni samorządowych, a z biegiem lat—

wszystkie elektrownie rozsiane w postaci wysp i otoczone jego obszarem uprawnienia. Uzależnienie to wyrazi się w dwu formach: — bądź przez zmuszenie otoczonych drobnych koncesjonariuszy do zakupu hurtowego wytwarzanej przez Harrimana energii elektrycznej, bądź też przez wykupienie od poszczególnych związków samorządowych ich zakładów elektrycznych.

Motywy powyższego twierdzenia są następujące:

— Harriman otrzymuje najbogatsze w Polsce źródła energii elektrycznej wodnej — rzeki Dunajca i ciepłej — miał węglowy obu naszych zagłębi węglowych względnie, gdyby zawiązał współpracę ze związkiem elektrowni kopalnianych — wykorzystanie rezerw energii tych elektrowni. Przyczem koncesjonariusz na obszarze tych 69 powiatów zyskuje uprawnienie wyłączności dla zbytu zawodowego, detalicznego i hurtowego wytworzonej przez swe zakłady, względnie nabytej energii elektrycznej. Jego sieci przesyłowe, wysokiego napięcia powyżej 100.000 woltów, już w pierwszym pięcioleciu zamykają w formie czworoboku okręgi przemysłowe krakowski, radomski i piotrkowski, a w drugim pięcioleciu obręcz rozrasta się wchłaniając nowy czworobok — okręgi warszawski i łódzki. W ten sposób już w końcu pierwszego dziesięciolecia trwania koncesji, Harriman wkrag, wprost obręczą zamyka obszar uprawnienia w którym mieszczą się nasze główne ośrodki produkcji przemysłowej.

Z chwilą uruchomienia dwu wymienionych źródeł energii elektrycznej i wniesienia obręczy linii przesyłowych wysokiego napięcia, Harriman — na obszarach województw krakowskiego, kieleckiego, części: łódzkiego, warszawskiego, lubelskiego i lwowskiego zapoczątkowuje konsekwentną akcję monopolizacji gospodarki elektrycznej i to — nie tylko na obszarze 69 powiatów tych, do których eksploatacji nabył wyłącznie prawo, lecz i terenów objętych już przez uprawnienia zakładów związków komunalnych, których teren znajduje się w styczności lub został okrażony przez obszar koncesjonariusza. Akcja monopolizacji musiałaby się skończyć powodzeniem Harrimana, gdyż jego koszty własne produkcji energii elektrycznej będą niższe, daleko niższe od kosztów produkcji otoczonych zakładów elektrycznych związków komunalnych.

Przy takim stanie rzeczy rozwój elektrowni komunalnych jest problematyczny. W związku z zwiększeniem się ludności, jej postępem, rozwojem tempa życia gospodarczego elektrownie związków komunalnych będą musiały rozszerzać swe zakłady, czyli czynić nowe wkłady kapitału na inwestycje w celu pokrycia zwiększającego się zapotrzebowania energii elektrycznej — na obszarach ich uprawnień. Czy jednak opłacą się poważne wkłady kapitału na rozbudowę przedsiębiorstwa, które, by dorównać cenom pobieranym

przez koncesjonariusza - sąsiada, będzie musiało prowadzić gospodarkę deficytową? — gdyż można śmiało twierdzić, że Harriman w swej akcji monopolu faktycznego prawie na całym obszarze swego uprawnienia wprowadzi taryfy niższe od taryf sąsiednich elektrowni samorządowych.

Otóż — rozbudowa elektrowni związków komunalnych sąsiadów Harrimana, już w drugim dziesięcioleciu istnienia uprawnienia koncesjonariusza, byłaby niecelowa, nieekonomiczna. Celowym byłby zakup hurtowy energii elektrycznej od koncernu, inaczej rentowność zakładów związków komunalnych, pomimo wzrostu konsumpcji energii zdążałaby do martwego punktu.

Bardziej dosadnie ułożyłaby się gospodarka elektryczna wielkich miast np. Łodzi, Warszawy, Krakowa.

Miasta te przy utrzymaniu się dotychczasowego brzmienia projektu uprawnienia Harrimana, z chwilą gdy wchłoną tereny podmiejskie i obecne tereny sfery interesów mieszkaniowych tych miast, będą zmuszone kupować dla swych nowych ośrodków spożycia, prąd od Harrimana.

Słowem: — największy, rozporządzający najtańszą energją koncesjonariusz na całym obszarze wymienionych 6-ciu województw, stopniowo, bądź przez zasilanie w prąd małych elektrowni, bądź też przez skup elektrowni wchłonie lub uzależni od siebie wszystkie istniejące na całym terenie elektrownie i osiągnie monopol faktyczny wytwarzania, przetwarzania, przesyłania celem zbytu zawodowego energii elektrycznej.

Cała więc polityka elektryfikacyjna, znajdująca się obecnie w rękach samorządów, obszaru 1/5 Rzeczypospolitej, najbardziej uprzemysłowionego, będzie zależała lub może się znaleźć w rękach koncesji Harrimana. Powyższy pogląd należy uznać za słuszny, gdyż zręby powyżej skreślonej linii postępowania Harrimana, gdyby koncesję otrzymał, zostały wyraźnie nakreślone w ogłoszonych w oddzielnej broszurze „Memorjałach“, a zwłaszcza, jak to już zaznaczyliśmy w memorjale o prawie wyłączności.

Wobec powtarzających się w prasie ataków na prawo wyłączności memorjał odpowiada:

Natomiast w dziedzinie organizacji, planowej gospodarki energetycznej na dużym obszarze państwa t. j. w tej dziedzinie, która stanowi doniosłą część programu Harrimana projekt uprawnienia nie przewiduje absolutnie żadnego prawa wyłączności. Wielkie linie przesyłowe mają służyć przede wszystkim do nasilenia energją terenów, które koncesja przydzieli Harrimanowi. Inni koncesjonariusze, znajdujący się w obrębie 69 powiatów, będą mogli korzystać z tych linii o ile sami tego zapragną, i najmniejsze prawo przymusu Harrimanowi pod tym względem przysługiwać nie będzie.

Należy stwierdzić, że „inni koncesjonariusze“ będą zmuszeni, siłą konieczności gospodarczej, korzystać z tych linii, na warunkach określonych przez koncesjonariusza.

A dalej czytamy w memorjale:

„Cała kalkulacja Harrimana opiera się na tem, że budując linje dalekonośne o większej zdolności przesyłowej, niż to potrzebne będzie dla jego własnych potrzeb, tudzież czerpiąc energję z olbrzymich i ekonomicznych siłowni, położonych u źródeł energii, będzie on mógł zaofiarować innym koncesjonariuszom, miastom itp. przedsiębiorstwom energję taniej, niż te przedsiębiorstwa same sobie ją obecnie produkują, a także taniej, niżby one mogły każde z osobna sprowadzić ją sobie z południa na własną rękę. Dobrze zrozumiały interes, konieczność gospodarcza skłoni tych przedsiębiorców do zaniechania dalszej rozbudowy swych nieekonomicznych elektrowni i do pobierania energii dla swych sieci z przyszłych linii przesyłowych Harrimana. Projekt Harrimana rokuje nie zgńębienie istniejących przedsiębiorstw, lecz zredukowanie obecnego własnego kosztu prądu w istniejących przedsiębiorstwach, czyli wyraźną korzyść dla nich. Nie hegemonja jednego przedsiębiorstwa, lecz gospodarcza współpraca wszystkich stu kilkudziesięciu niezależnych od siebie przedsiębiorstw, znajdujących się na obszarze 69 powiatów, może być wynikiem udzielenia koncesji Harrimanowi“.

Powyższe rozumowanie Harrimana w całej rozciągłości potwierdza postawioną na początku tezę stopniowego uzależnienia samorządów od koncesjonariusza, który czerpiąc energję z ogromnych źródeł mocy elektrycznej za pomocą olbrzymich i ekonomicznych siłowni, mając koszty własne najtańsze, posiadając dalekonośne linje przesyłowe o monopolistycznym działaniu na obszarze koncesji i wielkiej zdolności konkurencyjnej poza obszarem uprawnienia — skłoni tak związki komunalne jak i prywatnych przedsiębiorców „do zaniechania dalszej rozbudowy swych nieekonomicznych elektrowni i pobierania dla swych sieci energii z przyszłych linii Harrimana“.

Lecz w takich warunkach „współpracę wszystkich stukilkudziesięciu niezależnych od siebie przedsiębiorstw“ z jednym najsilniejszym ekonomicznie, uprzywilejowanym prawnie koncesjonariuszem nazwać należy nie współpracą, lecz hegemonją gospodarczą najsilniejszego. Hegemonję gospodarczą Harrimana tembardziej należy przyjąć jako pewnik gdyż nigdzie w projekcie koncesji nie są przewidziane formy współpracy najsilniejszego z koncesjonariuszami słabszymi ekonomicznie.

Inaczej mówiąc ustalenie warunków współpracy (konkurenta najpotężniejszego z konkurentami, którzy współpracy z nim nie będą mogli się wyrzec) projekt pozostawia całkowicie — Harrimanowi.

Pozatem zdolność konkurencyjna Harrimana wytworzyłaby także niebezpieczeństwo dla uprawnień już istniejących w obrębie owych 69 powiatów, także i poza ich obrębem, w granicach powiatów leżących nazewnątrz jego wielkich linii przesyłowych. Mianowicie Harriman zbudować zamierzał swe linje o mocy ponad 100.000 woltów wzdłuż granic swego uprawnienia, a wobec tego, że na mocy § 9 projektu uprawnienia posiadałby prawo sprzedawania względnie kupowania energii elektrycznej na gra-

nicach swego obszaru uprawnienia, więc jego zdolność konkurencyjna rozciągnęłaby się także i na uprawnienia koncesjonariuszy przyległych.

Jeśli zaś chodzi o prawo „tranzytu“ linii przesyłowych innych elektrowni przez obszar uprawnienia Harrimana, którego dostępność powszechną tak silnie podkreślał memoriał (st. 18-ta) — to szermowanie tym argumentem jest z punktu widzenia ekonomicznego błędem, gdyż żaden z dotychczas istniejących a nawet i przyszłych koncesjonariuszy nie będzie mógł zbudować linii przesyłowych dla dostarczania energii bądź wydzielonym obszarom z obszaru Harrimana bądź okręgów zapotrzebowania poza koncesją Harrimana ze względu na niemożność materialną zbudowania linii przesyłowych. Dlatego też argument Harrimana, iż każdy z pozostałych koncesjonariuszy może uzyskać uprawnienie przesyłania energii na swój obszar tranzytem przez obszar Harrimana, a nawet dostarczać energię samemu Harrimanowi jest z punktu widzenia rzeczywistości gospodarczej najzupełniejszą fikcją.

Biorąc wszystko powyższe pod uwagę należy stwierdzić, że udzielenie koncesji Harrimanowi pociągnęłoby za sobą w okresie 20 — 25 lat zlikwidowanie elektrycznych zakładów użyteczności publicznej na ogromnym terenie Rzeczypospolitej.

Gospodarka miast w świetle liczb.

Otwieramy na łamach „Samorządu Miejskiego“ dział, dla artykułów, rzucających ogólny rzut oka na nasze miasta i gospodarkę samorządu miejskiego.

Sądzymy, że artykuły te mogą zainteresować nie tylko działaczy miejskich, lecz i szersze koła społeczeństwa. Zaczynamy od artykułu, dotyczącego naszej stolicy.

Uważamy za stosowne podkreślić przytem to, że Niepodległość zastała większość naszych miast w stanie ogromnego zaniedbania, że wskutek wojny i zniszczeń wojennych, szereg miast przeżyło urządzenia miejskie w stanie zdewastowanym, że samorząd miejski przeżył ciężki okres w latach 1919 — 1924 z powodu dewaluacji marki i w okresie tym nie miał możliwości prowadzenia planowej polityki finansowej i inwestycyjnej. Te wszystkie okoliczności, jak również fakt, że niedawno dopiero stanęliśmy do budowy Państwa po przeżytym okresie niewoli i że w znacznej części kraju, dopiero po odzyskaniu Niepodległości powołany został do życia samorząd, powinny być zawsze brane pod uwagę przy ocenie gospodarki naszych miast. Gdy chodzi o Warszawę, należy pamiętać przy tem, że jej rozwój był specjalnie tendencyjnie przez zaborców wstrzymywany i że po odzyskaniu Niepodległości powstały przed nią wyjątkowo duże i trudne zadania, jako przed stolicą Państwa. Redakcja.

Warszawa.

Stolica nasza obejmuje obszar 12.100 ha (bez Wisły, której powierzchnia w obrębie miasta wynosi 617 ha). Obwód granic miasta wynosi 53 kilometry. Przed wojną, za czasów okupacji rosyjskiej, Warszawa obejmowała w swoich granicach 3.273 ha, wzrost terytorjalny miasta wyniósł zatem 8.210 ha. Powstały nowocześnie zabudowane dzielnice: Żolibórz, Buraków, Wola; kolonie: Lubeckiego, Staszica, Mokotów, miasto - ogród Czerniaków i in., osiedla po prawej stronie Wisły. Domów było w r. 1912 około 5000, obecnie po przyłączeniu przedmieść — około 17.000.

Powierzchnia zabudowana miasta wynosi około 5000 ha, ogrody, parki i skwery publiczne zajmują 311 ha. Dla celów sportowych przybyło 15½ ha.

Przed wojną (1914 r.) Warszawa liczyła 789.289 mieszkańców; po-

wszechny spis ludności z r. 1921 wykazał 936.713 mieszkańców. Według danych Wydziału Statystycznego Magistratu, liczba ludności Warszawy stanowiła w dniu 1 stycznia 1929 r. 1.086.305 (chrześcijan 69.6% i żydów 30.4%).

Pierwszorzędnym zagadnieniem dla miast większych, a przede wszystkim dla stolicy, jest kwestja mieszkaniowa. Otóż według danych Komitetu Rozbudowy m. Warszawy w latach 1925 — 1928 wybudowano w Warszawie przy pomocy tegoż Komitetu, który kwalifikuje podania o pożyczki budowlane — łącznie 30.674 izby, czyli średnio 4.000 izb rocznie, gdy tymczasem należałoby budować — jak wylicza Prezydent Miasta Inż. Z. Słomiński w swojej książce p. t. „Potrzeby Warszawy“ — przeszło 20.000 izb rocznie, aby zadość uczynić zapotrzebowaniu. Obecnie wypada przeciętnie 3.93 osób na jedną izbę mieszkalną (na 288.000 rodzin mamy tylko 200.000 mieszkań).

Gmina samorządowa od r. 1924/25 buduje domy mieszkalne w różnych dzielnicach, przy częściowej pomocy państwowego funduszu budowlanego (25%). W ciągu ostatnich 4-ch lat wybudowano 2332 izb kosztem około 14 milj. zł., w budowie zaś znajduje się 922 izb, przeważnie dla bezdomnych.

W miejskich domach dla bezdomnych mieszka 11.716 osób (3123 rodzin) w 2396 pomieszczeniach. Bezdomność w ostatnim 6-leciu potroiliła się; 60.000 rodzin nie posiada własnego mieszkania, lecz mieszka „kątem“.

Przechodząc do omówienia w kilku słowach gospodarki miejskiej, zaznaczyć należy przede wszystkim, że w momencie uwalniania Warszawy od okupacji niemieckiej (11 listopada 1918 r.) kończyła już swoją kadencję rada miejska powołana z pierwszych wyborów w d. 24.VII.1916 r. i kończył się również termin urzędowania wyłonionego przez tę radę magistratu. Prezesem rady był p. Ignacy Baliński, prezydentem miasta zaś inż. Piotr Drzewiecki, który od chwili wybuchu wojny był wiceprezesem Komitetu obywatelskiego m. Warszawy.

Pierwsze wybory w niepodległej już Polsce odbyły się w Warszawie w d. 23.II.1919 r. Ustawą z d. 30.III.1922 r. przedłużono czas jej urzędowania do czasu wydania nowych ustaw samorządowych. W ten sposób rada miejska przetrwała do d. 11.IV.1927 r., t. j. zgórą 8 lat, poczem została rozwiązana.

Nowa rada miasta wybrana została 29 maja 1927 r. Prezesem został poseł Rajmund Jaworowski.

Stanowiska prezydentów miasta zajmowali: inż. Piotr Drzewiecki (od 7.X.1917 do 28.XI.1921), Stanisław Nowodworski (do 7.XII.1924), arch.

Władysław Jabłoński (do 22.VI.1927), obecnie zaś (od 4.VII.1927) inż. Zygmunt Słomiński.

Ogólny obraz gospodarki samorządowej miasta dać nam może rzut oka na przeszłość i ustalenie rzeczy dokonanych, jak również analiza budżetu miejskiego.

Olbrzymiego materiału z okresu 10-letniej gospodarki samorządowej m. Warszawy niepodobna ująć w krótkim artykule. To też ograniczamy się do przedstawienia tylko ważniejszych rezultatów, osiągniętych dzięki obywatelskim wysiłkom tych, którzy przykładali rękę do rozwoju stolicy.

Z powodu ogólnej sytuacji gospodarczej i spadku marki polskiej, miasto Warszawa dopiero od r. 1924 rozpoczęło planowe budownictwo szkolne, planowe roboty około rozwoju świeżo przyłączonych dzielnic, weszło na drogę budownictwa mieszkaniowego, a jednocześnie zajęło się rozwojem swoich przedsiębiorstw.

Największy wysiłek inwestycyjny uczyniło miasto w r. 1928/29, wydatkując — dzięki uzyskanej pożyczce amerykańskiej — olbrzymią sumę 79,6 milj. zł. na rozbudowę przedsiębiorstw i na zaspokojenie potrzeb w dziale komunikacyjnym, oświaty, budowy domów i zdrowia publicznego.

Dorobek ogólny gminy miejskiej w okresie 10-lecia przedstawia się, w zestawieniu ze stanem poprzednim, bardzo pokaźnie we wszystkich działach. Więc w r. 1919 było szkół powszechnych 72, obecnie 177. Dzieci kształcących się w tych szkołach było 29.333, obecnie 75.356. W szkołach zawodowych było 598 uczniów obecnie 1.231. W szkołach średnich było 757, obecnie jest 1.231 uczniów. Szkół doksztalających było 16, obecnie 26, a uczniów 10.534. Założono w tym czasie 59 przedszkoli, w których znajduje opiekę 5.255 dzieci. Wybudowano 27 nowych gmachów szkolnych o 316 salach wykładowych, w budowie zaś pozostają 3 gmachy. Na najbliższe 10-lecie potrzeba będzie wybudować 1444 sal wykładowych (po 40 dzieci).

Dział opieki społecznej obejmował w r. 1919 — 2619 pensjonariuszy, dziś 4547 niezdolnych do pracy. W różnych zakładach miejskich korzysta bezpośrednio z pomocy miasta 23548 osób. Rozszerzono przez nadbudowę wszystkie szpitale i zaprowadzono w nich nowoczesne urządzenia oraz wybudowano sanatorium w Otwocku. W r. 1917 było w szpitalach miejsc 2531, obecnie 5433 łóżek. Miasto łoży na utrzymanie 13 szpitali i 4-ch zakładów położniczych.

Tramwaje w chwili obejmowania gospodarki przez samorząd liczyły 44.492 m. długości linii, dziś 85.790 m., ilość wozów zaś z 355 wzrosła do 533. Zbudowano remizę tramwajową i garaż centralny.

Wodociągi obejmowały w 1919 r. — 323.843 m. sieci przewodów, dziś długość ich wynosi 4.548 klm. Sieć kanalizacyjna wzrosła z 209.234 m. do 236 klm. W budowie są nowe kanały na krańcach miasta. Wydajność filtrów zwiększono o 20%.

Nowych przewodów gazowych ułożono 85 klm.

Powierzchnia plantacyj miejskich wynosiła 205.88 ha, obecnie wzrosła do 288.43 ha. Urządzono boiska, stadiony sportowe, korty tenisowe i ogródki przy szkołach, czego przed samorządem nie było.

Duże nakłady poczyniło miasto na polepszenie jezdni i chodników, które obejmują 1.555.644 m. kw. powierzchni. Szosy zajmują 97.552 m. kw., chodniki 373.067 m. kw. Zabrukowano ulic i placów 1.114.000 m. kw., ulepszono bruków 268.000 m. kw.

Poza tem z ważniejszych inwestycji, dokonanych w okresie 10-lecia przez miasto, zanotować należy: odbudowę teatru Narodowego w r. 1924, odbudowę mostu Ks. Poniatowskiego, urządzenie elewatorów zbożowych na 12.000 ton zboża, budowę 6 filtrów powolnych łącznej powierzchni 14.244 m. kw., basenu osadowego objętości 500.000 m. sześć. i nowego osadnika o powierzchni 178.520 m. kw.

Przedsiębiorstwo rzeźni i targowisk dokonało również szeregu inwestycji, wprowadzając urządzenia nowoczesne.

Zbudowano wielką piekarnię mechaniczną i założono mleczarnię miejską, której obrót wynosi 3,8 milionów litrów rocznie, buduje się wielką cegielnię miejską, założono 7 ośrodków zdrowia (stacje higieny zapobiegawczej), wprowadzono zaczątek mechanicznego oczyszczania miasta, zautomobilizowano straż ogniową. Powstały: kasa oszczędności, która ma 181½ milj. obrotu rocznego, oraz lombard miejski, który udziela rocznie 4.054.000 zł. pożyczek uboższej ludności. Założono ogród zoologiczny.

Majątek miasta w tym okresie wzrósł pokaźnie. W r. 1922 oceniany był na 296.660.405 zł. (łącznie z majątkami fundacyjnymi wartości około 33 milj. zł.), obecnie przedstawia wartość — 550.607.284 zł.

Inwestycje dokonywane były głównie z pożyczek długoterminowych, częściowo — z nadwyżek budżetowych.

Długi obligacyjne miasta (10 pożyczek) wynoszą 155.094.162 zł., różne zobowiązania — 30.071.378 zł. Amortyzacja długów i ich oprocentowanie wynosi 13½ milj. zł. rocznie.

Przechodząc teraz do budżetu miejskiego na r. 1930/31, zaznaczyć należy, że dochody zwyczajne miasta Warszawy w tym budżecie ustalono w sumie zł. 120.058.268 zł., czyli prawie na tej samej, co w roku poprzednim wysokości. Dochody te wyprowadzono do ostatecznej wysokości, to też

są one bardzo wątpliwe co do swej realności, gdyż przeżywany kryzys gospodarczy może się odbić również ujemnie na dochodach miasta.

Dla pełniejszej wymowy cyfr warto nadmienić, że budżet zwyczajny Warszawy wynosił w r. 1927/28 — 97.596.053 zł., w roku 1928/29 — 111.152.000 zł., w r. 1929/30 — 120.836.046 zł. Już rok 1929/30 dowiódł, że wpływy z podatków i przedsiębiorstw niezupełnie dopisały i że wypadło ograniczyć lub wstrzymać tempo niektórych robót inwestycyjnych. Jeśli Magistrat uniknął większych kłopotów finansowych, to zawdzięcza to przezornemu prowadzeniu gospodarki miejskiej na zasadzie budżetów miesięcznych, układanych na podstawie wpływów z miesięcy poprzednich.

Na wspomnianą sumę 120.058.268 zł. zwyczajnych dochodów miasta Warszawy, preliminowanych w budżecie na r. 1930/31, stanowią podatki 61,6%, czysty dochód z przedsiębiorstw miejskich (9) i koncesyjnych (2) 14,7% i z majątku miejskiego 9,3%; pozostałe dochody wynoszą 14,4%.

Przeciętne obciążenie jednego mieszkańca podatkami na rzecz gminy m. st. Warszawy, wynosi rocznie przy użyciu za podstawę obliczenia liczby ludności 1.086.305 — 68 zł.

Największą rolę wśród podatków miejskich odgrywają następujące podatki: przemysłowy, udział w państwowym podatku dochodowym, widowskowy, budynkowy i od lokali, z których pierwszy stanowi 27%, drugi 24,4%, trzeci 12,8%, czwarty 7,4% i piąty 6%, a łącznie wszystkie te pięć podatków dają około 78% wszystkich wpływów podatkowych.

Powstaje pytanie, jak miasto zużywa swe dochody. Otóż wśród wydatków zwyczajnych największą pozycję zajmuje dział opieki społecznej i szpitalnictwa, pochłaniający 14,6% całego budżetu, czyli — 17.465.996 zł., z kolei idzie zdrowie publiczne — 14,5%, spłata długów — 13,7%, oświata — 12,9%, drogi i place publiczne — 10,8%, administracja łącznie ze świadczeniami socjalnymi i emeryturami — 13,9%, bezpieczeństwo publiczne — 7%, kultura i sztuka — 2,8%, przedsiębiorstwa miejskie (deficyt teatrów) — 2,7%, pomiary i rozbudowa — 1,3% oraz inne działy nieznaczny odsetek. Wydatki te stanowią przeciętnie na 1 mieszkańca: na zdrowie publiczne — 16 zł. rocznie, opiekę społeczną — 16 zł., utrzymanie administracji ogólnej — 15 zł., oświatę — 14 zł., spłatę długów — 15 zł., utrzymanie dróg i placów — 11 zł., majątek komunalny — 3 zł., przedsiębiorstwa miejskie — 3 zł., pomiary miasta i rozbudowę — 1 zł. 50 gr., kulturę i sztukę — 3 zł., popieranie rolnictwa — 14 gr., popieranie handlu i przemysłu — 22 gr.

Mówiliśmy dotychczas o zwyczajnym budżecie. Co się tyczy budżetu nadzwyczajnego, to na r. 1930/31 jest on niemal trzykrotnie mniejszy od

takiegoż budżetu z roku poprzedniego i zamyka się sumą 24.016.351 zł. W budżecie tym przeznaczono m. in.:

- 1) na rozszerzenie przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji zł. 7.298.390;
- 2) na rozbudowę tramwajów 4.368.960 zł.;
- 3) na dokończenie gmachów szkolnych i rozpoczęcie budowy nowych 3.700.000 zł. (z pożyczki szkolnej);
- 4) na dalszą budowę domu dla bezdomnych 2.650.000 zł.;
- 5) na inwestycje szpitalne 1.250.000 zł.;
- 6) na inwestycje w zakładach opieki społecznej (schronisko dla dzieci żydowskich (1.100.000 zł.);
- 7) na budowę oddziału straży ogniowej 700.000 zł.;
- 8) na budowę szklarni miejskiej 696.510 zł.;
- 9) na kontynuowanie budowy muzeum narodowego — 452.135 zł.;
- 10) na zakup samochodów dla zakładów oczyszczania miasta 139.800 złotych.

Na pokrycie tych wydatków służyć mają zaległe należności podatkowe od władz państwa z tytułu podatku dochodowego, obliczone na 5.000.000 zł., pożyczki 6.200.000 zł.: inne wpływy przewiduje się przeważnie z prze-
wyżek zaległości czynnych nad biernymi bądź też z własnych dochodów przedsiębiorstw miejskich.

Realizacja budżetu nadzwyczajnego zależna będzie oczywiście całkowie od osiągniętych wpływów.

Budżety dotychczasowe, a zwłaszcza nadzwyczajny budżet na rok 1930/31 w minimalnym tylko stopniu czynią zadość olbrzymim potrzebom stolicy. Miarę tych potrzeb daje książka prezydenta miasta inż. Z. Słomińskiego p. t. „Potrzeby Warszawy“ (r. 1929). Życzyć należy miastu, aby jaknajprędzej nastąpiły warunki, umożliwiające realizowanie zadań gminy w takim tempie, jak tego interes publiczny wymaga.

Ze Związku Miast Polskich.

NAJBLIŻSZE POSIEDZENIA W ZWIĄZKU MIAST.

W związku ze zbliżającym się terminem Zjazdu Miast, mają się odbyć następujące posiedzenia:

- 1) Komisji Rewizyjnej 28 kwietnia r. b.
- 2) Komisji Statutowej, 29 kwietnia r. b.
- 3) Komisji Budownictwa Mieszkaniowego, 30 kwietnia r. b.
- 4) Komisji Budżetowej, 5 maja r. b.
- 5) Zarządu Związku Miast, 6 maja r. b.

Ponadto projektowane jest zwołanie w b. m. jeszcze jednego posiedzenia komisji w sprawie miejscowych przepisów budowlanych dla rozpatrzenia komentarzy do tych przepisów.

Posiedzenie to będzie ostatniem, poczem nastąpić ma wydrukowanie wspomnianych przepisów.

POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO ZARZĄDU ZWIĄZKU MIAST POLSKICH.

W dn. 7 marca b. r. odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Zarządu Związku Miast Polskich.

Protokół posiedzenia umieścimy w następnym zeszycie „Samorządu Miejskiego“.

OKÓLNIK L. 414/30.

W SPRAWIE INWESTYCYJ MIEJSKICH.

Biuro Związku Miast Polskich przestało zarządom miast przy piśmie z 1.II b. r. L. 414 kwestjonariusze w sprawie inwestycji miejskich z prośbą o ich wypełnienie i śpieszne nadesłanie.

Niniejszem Biuro Związku Miast Polskich zwraca się do zarządów miast, które odpowiedzi w tej sprawie jeszcze nie nadesłały, o jaknajrychlejsze przesłanie wypełnionych kwestjonariuszy, materiały bowiem uzyskane z ankiety mają być wykorzystane na Zjeździe Miast w maju b. r.

OKÓLNIK L. 452/30.

W SPRAWIE POPIERANIA „SAMORZĄDU MIEJSKIEGO“.

Przypominając Zarządom miast uchwały Komitetu Wykonawczego z 19.XII.1929 r. oraz okólnik nasz L. 452/30 prosimy o przesyłanie artykułów, wzmianek i notatek kronikarskich do „Samorządu Miejskiego“, oraz o zamieszczanie w „Samorządzie Miejskim“ ogłoszeń o przetargach, konkursach itp.

OKÓLNIK L. 759/2.

W SPRAWIE ODCIĄŻENIA MAGISTRATÓW Z ZADAŃ PORUCZONYCH I USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI GMINNEJ.

W Nr. 6 „Samorządu Miejskiego“ z r. b. na str. 264 podaliśmy okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w powyższej kwestji Nr. SS. 2579/4.

Prosimy Zarządy miast o przesłanie do Biura Związku Miast Polskich odpisów odpowiedzi, sprawozdań i wniosków, przedstawionych w tej sprawie władzom nadzorczym. Materiał ten wykorzysta biuro dla podjęcia ze swej strony odpowiedniej akcji.

OKÓLNIK Nr. 94/2.

W SPRAWIE POPIERANIA POLSKIEGO KOMITETU NORMALIZACYJNEGO.

Celem prowadzenia akcji zmierzającej do ujednostajnienia i zmniejszenia rodzajów i gatunków wyrobów, a także do ustalenia technicznych warunków dostaw, powstał przed kilku laty z inicyjatywy i przy pomocy finansowej Rządu Polski Komitet Normalizacyjny.

Działalność tego Komitetu dać może nie tylko wytwórcom, ale i odbiorcom liczne korzyści i przyczyni się do podniesienia naszej sprawności gospodarczej.

Aby Komitetowi Normalizacyjnemu zapewnić większy dopływ środków materialnych, a równocześnie, aby przemysł skłonić do większego zainteresowania pracami Komitetu, uchwalił Komitet Ekonomiczny Ministrów w d. 7.IX.1927, iż przy dostawach rządowych z wyjątkiem dostaw produktów rolnych, mieć będą pierwszeństwo te firmy, które materialnie popierają prace wspomnianego Komitetu i mogą się wykazać odpowiednim zaświadczeniem tego Komitetu.

Na skutek zwrócenia się Komitetu Normalizacyjnego do Związku Miast Polskich, uchwalił Komitet Wykonawczy Zarządu Związku Miast udzielić ze swej strony poparcia temu Komitetowi. Realizując tę uchwałę Zarząd Związku Miast zwraca się do swych członków z zaleceniem stosowania przy dostawach dla miast wspomnianej wyżej uchwały Komitetu Ekonomicznego Ministrów przez zamieszczenie wśród innych warunków przetargowych klauzuli następującej treści:

„Przy jednakowych warunkach pierwszeństwo otrzymają te firmy, które wykażą się zaświadczeniem o materialnem popieraniu Polskiego Komitetu Normalizacyjnego“.

W SPRAWIE POMOCY FINANSOWEJ DLA MIAST.

Zarząd Związku Miast otrzymał pismo Pana Ministra Skarbu z dnia 20.III r. b. Nr. D/III.483/1, zawierające odpowiedź na jeden z memoriałów Zarządu w sprawie finansowej dla miast. *).

Treść tego pisma jest następująca:

W odpowiedzi na pismo z dnia 20 lutego 1930 r. Nr. 570/1 w sprawie memoriału Zarządu Związku Miast Polskich z dnia 22.XI.1929 r. Nr. 3934 — Ministerstwo Skarbu oznajmia, co następuje:

*) Memoriał ten opublikowaliśmy w numerze 4-ym „Samorządu Miejskiego“ z r. b. na str. 150.

1) W sprawie wypłaty przypadających Związkom komunalnym należności z tytułu zaległego udziału w państwowym podatku dochodowym, zostały już wydane odpowiednie zarządzenia w kierunku wypłaty należności, a to wobec uzyskania kredytów na ten cel w budżecie dodatkowym na rok 1929/30.

2) Zarządzenie co do uskutecznienia wymiaru idealnego dodatku do państwowego podatku przemysłowego od przedsiębiorstwa „P. K. P.” zostało wydane przez Ministerstwo Skarbu jeszcze w miesiącu lutym 1928 r. (L. D. V. 625/4); wymiary te zasadniczo zostały już dokonane w okręgach poszczególnych izb skarbowych oraz przypadające z tego tytułu należności zostały wypłacone odnośnym związkom komunalnym. Gdyby w sporadycznych wypadkach wymiar nie został uskuteczniiony i wypłata nie nastąpiła — Ministerstwo Skarbu wyda odpowiednie dodatkowe zarządzenia.

W sprawie zlikwidowania należności związków komunalnych z tytułu dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego za lata 1923 — 1925 od wszelkich innych przedsiębiorstw państwowych, poza kolejami żelaznymi, Ministerstwo Skarbu wyda zarządzenie po ustaleniu przedsiębiorstw, podlegających temu dodatkowi oraz po stwierdzeniu wysokości ewentualnych z tego tytułu należności. Prace w tym kierunku są w toku.

3) W sprawie odroczenia spłat pożyczek, zaciągniętych przez miasta na zatrudnienie bezrobotnych, to po za udzielonemi już miastom ulgami, wyrażającemi się w konwersji tych pożyczek na pożyczki długoterminowe z terminem spłaty w rocznych ratach amortyzacyjnych w ciągu 10 lat, Ministerstwo Skarbu nie może przyznać dalszych ulg, a w szczególności przesunąć termin spłaty rat na koniec roku 1932.

4) Co się tyczy uruchomienia pewnych części funduszków obrotowych Skarbu Państwa na krótkoterminowe pożyczki dla miast, dla umożliwienia im spłaty weksli, to w pewnym zakresie Ministerstwo Skarbu udzielało pożyczek w roku 1929/30 kilku miastom w szczególnie wyjątkowych wypadkach na zasilenie funduszków kasowych. Rozszerzenie jednak pomocy finansowej ze Skarbu Państwa w powyższej formie na wszystkie miasta, które nie mogą obecnie wykupić wystawionych przez siebie weksli, nie może nastąpić z uwagi na niedopuszczalność zmniejszenia niezbędnych dla Skarbu Państwa rezerw skarbowych i ograniczający przepis art. 9 ustawy skarbowej na rok 1929/30 (Dz. U. Nr. 20, poz. 183).

W związku z tem pismem Zarząd Związku Miast zwrócił się do Pana Ministra z następującem dodatkowem przedstawieniem:

„1. Wspomniane pismo Pana Ministra nie zawiera odpowiedzi na memoriał Zarządu Związku Miast Polskich z dnia 19.II r. b. Nr. 568/1 w sprawie sposobu obliczania należnej związkom komunalnym różnicy w udziale w państwowym podatku dochodowym, ustalonego w okólniku Pana Ministra z dn. 5.II r. b. Nr. D/V. 2174/1.

Zarząd Związku Miast Polskich ponownie prosi Pana Ministra o rozważenie tej sprawy i o powiadomienie nas o zajętem stanowisku.

2. Według danych, otrzymanych dotychczas przez Związek Miast, należności z tytułu przypadającego miastom za okres 1923 — 1925 r. podatku przemysłowego od przedsiębiorstwa „P. K. P.” nie otrzymały jeszcze następujące miasta: Baranowicze, Bochnia, Chodzież, Dolina, Gródek Jagielloński, Głębokie, Fordon, Kamionka Strumiłowa, Końskie, Kruszwica, Kozowa, Lida, Łódź, Łańcut, Krzemieniec, Mościska, Poznań, Pruszków, Oborniki, Ryczywół, Tarnopol, Tarnów, Wadowice, Wilno, Warszawa, Zawiercie i Rozwadow.

Opierając się na p. 2) pisma Pana Ministra, Zarząd Związku Miast prosi o wydanie dodatkowych odnośnych zarządzeń.

W sprawie zaś zlikwidowania należności miast z tytułu dodatku do państwowego podatku przemysłowego za lata 1923 — 1925 od wszelkich innych przedsiębiorstw państwowych, poza kolejami żelaznymi, to pozwalamy sobie uprzejmie prosić Pana Ministra o zarządzenie, aby sprawa ta załatwiona została możliwie najrychlej. Miasta dostatecznie zdają sobie sprawę, że dokonanie odnośnych obliczeń nie jest rzeczą łatwą, to też, oczekując ogólnego polepszenia sytuacji swych finansów, przez cztery lata nie dopominały się tak usilnie wypłaty tej należności, jak obecnie, gdy sytuacja ta stała się wyjątkowo ciężka i poruszyła już, jak Panu Ministrowi wiadomo, opinię publiczną w kraju, a nawet zagranicą.

3. Zarząd Związku Miast Polskich pozwala sobie jeszcze raz podkreślić konieczność przyznania miastom dalszych ulg w spłaceniu pożyczek, zaciągniętych na zatrudnienie bezrobotnych, gdyż należy się liczyć z tem, że w bieżącym roku budżetowym miasta nie będą w stanie płacić odnośnych należności, a gdyby zastosowano w konsekwencji tak daleko idący środek przymusowy, jak zajęcie wpływów z dodatków do podatków państwowych, to miasta mogą znaleźć się w sytuacji bez wyjścia.

Przy sposobności Zarząd Związku Miast pozwala sobie poruszyć sprawę spłaty przez miasta pożyczek, zaciągniętych ze Skarbu Państwa w walucie markowej.

Według posiadanych przez nas wiadomości władze państwowe, a w szczególności Ministerstwo Robót Publicznych, żądają spłaty tych pożyczek po odpowiednim ich zwaloryzowaniu, nie uznając nawet dokonanej spłaty przez poszczególne miasta przed wprowadzeniem waluty złotowej, z wyjątkiem tylko tych wypadków, gdy miastom zwrocono skrypty dłużne.

Ponieważ pożyczki te przeznaczone były przez miasta bądź na zatrudnienie bezrobotnych, bądź też na pokrycie deficytu administracyjnego, a to dlatego, że własne dochody miejskie, wobec stałego spadku marki polskiej, nie dawały możliwości pokrywania zwyczajnych wydatków administracyjnych, — Zarząd Związku Miast Polskich uważa, że żądanie obecnie zwrotu tych pożyczek przez związki publiczno - prawne, wykonywujące zadania administracji państwowej, wydaje się wogóle niesłusznem.

Do poruszenia obecnie tej sprawy Zarząd Związku Miast Polskich jest zmuszony również ze względu na istniejące trudności finansowe miast i na nieuwzględnienie dotychczas naszych postulatów w sprawie uprawnień finansowych miast.

Do czasu zasadniczego rozstrzygnięcia tej sprawy, uprzejmie prosimy Pana Ministra o spowodowanie przynajmniej odroczenia spłaty tego rodzaju pożyczek również do końca 1932 r.

4. Przeciwno uruchomieniu pewnej części funduszów obrotowych Skarbu Państwa na krótko - terminowe pożyczki dla miast celem umożliwienia im spłaty weksli, wysuwa Pan Minister dwa powody (pkt. 4 pisma):

1) niedopuszczalność zmniejszenia niezbędnych dla Skarbu Państwa rezerw skarbowych i 2) ograniczający przepis art. 9 ustawy skarbowej na rok 1929/30.

Oczywiście trudno nam zabierać głos w sprawie pierwszego powodu. Pozwalamy sobie jednakże zwrócić uwagę Pana Ministra na dalsze wypadki protestów weksli miejskich, co, naszym zdaniem, odbija się ujemnie nie tylko na gospodarce miejskiej, lecz i na gospodarce tych osób, instytucji, i przedsiębiorstw, które te weksle mają w swem posiadaniu. Co do drugiego argumentu Pana Ministra, to wydaje się on nam niesłuszny przede wszystkim o tyle, że Ministerstwo Skarbu, według naszych wido-

mości, tylko w małym stopniu skorzystało w roku ubiegłym z uprawnień w art. 9 ustawy skarbowej. Zresztą obecnie na tym artykule nie można się już oczywiście opierać z powodu upływu roku budżetowego 1929/30. Istnieje natomiast identyczne uprawnienie Pana Ministra Skarbu do udzielania związkom komunalnym krótkoterminowych pożyczek w bieżącym roku budżetowym na podstawie art. 10 nowej ustawy skarbowej.

Pozwalając sobie zwrócić uwagę Pana Ministra na tę okoliczność, zaznaczamy zarazem, iż zdajemy sobie sprawę z trudności finansowych również Skarbu Państwa i dlatego też proszę o przeznaczenie części funduszów obrotowych Ministerstwa Skarbu na udzielanie związkom komunalnym krótkoterminowych pożyczek ograniczamy tylko do sumy 10 milionów złotych. Suma ta nie wystarczy oczywiście na całkowite zaspokojenie potrzeb miast, jednakże może, naszym zdaniem, w znacznym stopniu złagodzić ostrość obecnego stanu rzeczy.

Udzielenie miastom krótkoterminowych pożyczek, niewątpliwie nie rozwiąże sprawy ostatecznie, da jednak możliwość zarówno organom miejskim, jak i władzom państwowym wyszukania w międzyczasie środków, zapobiegających ponownemu wytworzeniu się podobnych trudności finansowych miast.

Poruszając ponownie tę sprawę, Zarząd Związku Miast Polskich zauważa w końcu, że byłoby — zdaniem Zarządu — wskazane udzielanie miastom krótkoterminowych pożyczek za pośrednictwem Polskiego Banku Komunalnego, który już administruje komunalnym funduszem pożyczkowo - zapomogowym. Rozdział sumy, przeznaczonej przez Skarb Państwa na wspomniane pożyczki, mógłby być dokonywany przez istniejącą przy tym Banku specjalną Komisję wspomnianego funduszu, w składzie której znajduje się przedstawiciel Ministerstwa Skarbu.

Zarząd Związku Miast Polskich ma zaszczyt prosić Pana Ministra o przychylne potraktowanie powyższych postulatów.

Odpis powyższego swego pisma Zarząd Związku Miast Polskich przesłał Panu Ministrowi Spraw Wewn. z prośbą o przychylne ustosunkowanie się do zawartych w niem postulatów.

Niezależnie od wysłania tego memorjału, przedstawił osobiście Dyrektor biura M. Porowski w dniu 8 b. m. poruszone w nim sprawy p. Viceministrowi Skarbu Dr. Grodyńskiemu, P. Viceminister oświadczył, że przewiduje trudności uwzględnienia w pełni postulatów Zarządu Związku Miast co do odroczenia dla wszystkich miast generalnie spłaty pożyczek na bezrobotnych i pożyczek markowych, że jednakże sprawę tę zamierza jeszcze szczegółowo rozpatrzyć i będzie mógł się w tej sprawie oświadczyć jeszcze przed upływem b. m.

Co się zaś tyczy sprawy udzielenia miastom krótkoterminowych pożyczek ze Skarbu Państwa, to p. Viceminister zdecydowanie oświadczył, że liczyć na pomoc w wysokości 10.000.000 zł. nie można, i że przed końcem kwietnia wogóle trudno Ministerstwu powziąć decyzję w tej sprawie ze względu na stan zasobów kasowych Min. Skarbu. P. Viceminister podkreślił przytem to, że ze względu na istniejące formalne przepisy, takie ewentualne pożyczki dla miast mogłyby być udzielane tylko bezpośrednia przez Ministerstwo Skarbu na wniosek Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Do całej tej sprawy można będzie zdaniem p. Viceministra powrócić w maju.

Dyrektor Porowski wspomniał w czasie audjencji między innymi o tem, że nie wszystkie miasta otrzymały przed 1 kwietnia b. r. należną im różnicę w udziale w pań-

stwowym podatku dochodowym, i wyrażał obawę, czy z powodu zakończenia ubiegłego roku budżetowego nie powstaną w sprawie wypłaty tej należności jakieś trudności formalne.

P. Viceminister oświadczył na to, że żadnych obaw co do tego być nie powinno, i że przypuszcza tylko możliwość pozostawiania tych sum w niektórych wypadkach w kasach skarbowych na rachunkach bieżących.

W SPRAWIE ODROCZENIA DO KOŃCA 1932 r. DALESZYCH SPŁAT POŻYCZEK NA ZATRUDNIENIE BEZROBOTNYCH.

Zarząd Związku Miast otrzymał w tej sprawie od P. Ministra Robót Publicznych pismo z dnia 26 marca r. b. następującej treści:

„Na pismo z dnia 22.II.1930 r. L. 569/I, oznajmiam, że celem uregulowania sprawy spłat pożyczek zaciągniętych przez samorządy ze Skarbu Państwa w latach 1926 — 1927 na zatrudnienie bezrobotnych, zainicjowałem konferencję międzyministerjalną, która odbyła się w dniu 15 b. m. Na podstawie uchwał tej Komisji odnośna akcja ma podjąć Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, któremu równocześnie przesyłam cytowane na wstępie pismo Zarządu“.

UCZESTNICTWO W ZJEŹDZIE MIAST.

W związku z zapytaniem jednego z miast, czy

„..... członkowie Zarządu Związku Miast biorą udział w walnem zebraniu z tytułu swego stanowiska w Zarządzie Związku, czy też muszą uzyskiwać delegację Rady Miejskiej“ udzielono temu miastu następujących wyjaśnień:

Sprawy tej nie rozstrzyga statut Związku Miast Polskich zarówno w sposób bezpośredni, jak i w drodze interpretacji jego przepisów. Z konieczności więc należy oprzeć się na praktyce, zwłaszcza, że Zarząd Związku Miast Polskich nie widzi, przynajmniej obecnie, możliwości zastosowania przez analogię jakichś innych przepisów prawnych, choćby np. postanowień (odnoszących się do rady miejskiej i magistratu) dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4.II.1919 r., a to z uwagi na zupełną odrębność organizacji władz miejskich i Związku Miast.

Otóż, jeżeli chodzi o poprzednie zjazdy, to członkowie Zarządu Związku Miast, oczywiście, uczestniczyli w nich bez specjalnego wyboru, już z tytułu ich wspomnianego charakteru we władzach Związku, — jako mandatarjusze poprzedniego ogólnego zebrania. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że mogą oni uczestniczyć w zjeździe również jako delegaci poszczególnych miast, o ile, w myśl przepisów statutu, są przez właściwe rady miejskie wybrani. W każdym bądź razie uprawnienie członków Zarządu Związku Miast w zjeździe zupełnie nie jest i, biorąc rzecz logicznie, nie może być zależne od okoliczności, czy rady miejskie ponownie każdego z nich delegują na zjazd jako przedstawicieli gminy, gdyż w przeciwnym wypadku mogłoby się tak zdarzyć, że poprostu na zjeździe zupełnie nie byłoby Zarządu (powtarzamy: o ile jego członkowie ponownie nie zostali wybrani przez odnośne rady miejskie na zjazd).

Z powyższego wynika, że, o ile uchwała rady miejskiej na Zjazd delegowana zostaje osoba, która jest członkiem Zarządu Zw. M. P., to należy ją brać w rachubę, jeżeli chodzi o liczbę przedstawicieli miasta, jaka przypada według przepisów statutu. W przeciwnym razie członkowie Zarządu Zw. M. P. biorą udział w Zjeździe i przy-

sługuje im oczywiście także uprawnienie, jak przedstawicielom miast, delegowanym na Zjazd ad hoc; miasta wybierają w tym wypadku przedstawicieli w pełnej liczbie, przewidzianej w statucie.

W SPRAWIE UPOSAŻENIA CZŁONKÓW MAGISTRATÓW W WOJEWÓDZTWACH ZACHODNICH.

W odpowiedzi na pismo Zarządu Związku z dn. 23.I. b. r. (ob. „Samorząd Miejski“ Zeszyt 4, str. 151) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w piśmie z dn. 25.2. b. r. l. dz. SS.239), zawiadomiło, że „stanowisko zajęte przez Związek Miast uważa za zasadniczo słuszne. Jednakże wobec zupełnie jasnego brzmienia § 25 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 30.12.1924 r., który kategorycznie głosi, że członkowie zarządu związków komunalnych w województwach: pomorskiem i poznańskim, urzędujący w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia zatrzymują dotychczasowe place aż do upływu okresu urzędowania, na który zostali wybrani lub ustanowieni, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie może drogą interpretacji wydać wyjaśnienia, przyznającego członkom zarządów miast b. dzielnicy pruskiej dotychczasowe uposażenie w razie ponownego ich wyboru na zajmowane obecnie stanowiska.

Jednocześnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych powiadamia, że nie będzie mogło również wystąpić do Sejmu z wnioskiem o znowelizowanie § 25 z powodów przytoczonych w piśmie Ministerstwa z dn. 7.2. b. r. L. dz. S. S. 183/1¹⁾.

Sprawa powyższa była przedmiotem obrad komitetu wykonawczego w dn. 7 b. m., w wyniku których postanowiono kontynuować w dalszym ciągu dotychczasową akcję Związku, zmierzającą do znowelizowania omawianego § 25 rozporządzenia z motywów, wyłuszczonych w memorjale Związku.

POSIEDZENIE KOMISJI STATUTOWEJ.

W dn. 7 b. m. odbyło się w lokalu biura Związku pod przewodnictwem członka Zarządu dr. Józefa Zawadzkiego, posiedzenie specjalnej Komisji, powołanej na mocy uchwały Komitetu Wykonawczego Zarządu z dn. 5.3 b. r. do rozpatrzenia sprawy zmiany statutu Związku (ob. „Samorząd Miejski“ Nr. 6, str. 258).

Na posiedzeniu byli obecni pp.: dr. Józef Zawadzki, dr. Władysław Dalbor, dyr. Marceł Porowski, wiceburmistrz Maksymilian Reiner i prez. Józef Włodek.

Prace Komisji nie zostały na tem posiedzeniu zakończone, i następne posiedzenie ma się odbyć dn. 29 b. m.

Na pierwszym posiedzeniu Komisja powzięła m. in. następujące uchwały:

1) Związek Miast zachowa swój dotychczasowy charakter, t. zn., że członkami jego będą nadal miasta,

2) Organami Związku mają być:

a) Zebranie Ogólne, zwoływane co trzy lata.

b) Rada Naczelna wybierana na Zebraniu Ogólnem w ten sposób, że część Rady wybrana zostanie przez koła wyborcze, oparte na zasadzie terytorjalnej, część zaś przez całe Zebranie Ogólne; Rada Naczelna przytem będzie miała prawo kooptacji członków

1) Ob. „Samorząd Miejski“ Nr. 6, str. 250 — 1.

z pośród znawców spraw samorządu miejskiego. W statucie zastrzeżone ma być również, że w Radzie Naczelnej zachowane będą miejsca dla przedstawicieli siedmiu największych miast, a w tej liczbie Katowic,

c) Zarząd, wybierany przez Radę Naczelną i

d) Prezes Zarządu, którym ma być Prezes Rady Naczelnej, wybierany przez Radę.

W SPRAWIE SAMOWOLNYCH ZMIAN W TEKSTACH „PASZPORTÓW FILMOWYCH“ CELEM UZYSKANIA ULGOWYCH STAWEK PODATKU MIEJSKIEGO.

W sprawie powyższej Zarząd Związku Miast Polskich wystosował do Pana Ministra Spraw Wewnętrznych następujące pismo:

„Do wiadomości Zarządu Związku Miast Polskich doszedł fakt, że po zakwalifikowaniu dwu filmów przez Centralne Biuro Filmowe Ministerstwa Spraw Wewnętrznych jako „rozrywkowy“ interesowane osoby do tej kwalifikacji dodały wyraz „... dobry“, chcąc w ten sposób uzyskać niższą stawkę podatku miejskiego.

Aby uniknąć w przyszłości tego rodzaju nadużyć, Zarząd Związku Miast Polskich pozwala sobie prosić Pana Ministra o zarządzenie wpisywania tekstów kwalifikacji do blankietów „paszportów filmowych“ w sposób, jeżeli zupełnie nie uniemożliwiający, to przynajmniej utrudniający wprowadzanie samowolnych poprawek tego rodzaju“.

Biuro Związku Miast Polskich podaje treść powyższego pisma do wiadomości Magistratom celem ostrzeżenia o takich faktach.

W wypadku nastroczających się wątpliwości, wskazane jest powiadomienie o tem biura Związku.

Przegląd ustaw, rozporządzeń i zamierzeń ustawodawczych — zarządzeń, okólników i wyjaśnień władz.

Nowe ustawy i rozporządzenia.

ROZPORZĄDZENIE O RACHUNKOWOŚCI I O SPRAWOZDANIACH INSTYTUCJI OPIEKUŃCZYCH.

W Dzienniku U. R. P. Nr. 23-r. b. pod poz. 210 ukazało się rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 25 lutego 1930 r. w powyższej sprawie, uchylające jednocześnie poprzednie rozporządzenie tegoż Ministra z dnia 23 listopada 1927 r. Rozporządzenie to dotyczy również i instytucji opiekuńczych utrzymywanych przez związki komunalne i zawiera szczegółowe postanowienia w sprawie rachunkowości i formy sprawozdań z działalności i sprawozdań rachunkowych.

UPRAWNIENIE WOJEWODÓW DO ZATWIERDZANIA REGULAMINÓW ZAKŁADÓW OPIEKUŃCZYCH.

W Dz. U. R. P. Nr. 20 z r. b. pod poz. 169 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społ. z dnia 20 lutego 1930 r. w sprawie zmiany rozporządzenia

Ministra Pracy i Opieki Społ. z dnia 12 października 1927 r. o regulaminach zakładów opiekuńczych. W myśl powyższego rozporządzenia w tych wszystkich wypadkach, w których władzą nadzorczą I instancji nad zakładami opiekuńczymi jest wojewoda (a dotyczy to wszystkich zakładów utrzymywanych przez pow. zw. komunalne i miasta wydzielone) wojewoda, a nie Minister Pracy i Op. Społ. będzie zatwierdzał regulamin zakładu.

POŻYCZKI Z ZAPASÓW KASOWYCH SKARBU PAŃSTWA.

W Dzienniku Ustaw Nr. 24 z r. b. pod poz. 221 ogłoszona została ustawa skarbowa z dnia 29 marca 1930 r. na okres od 1 kwietnia 1930 r. do 31 marca 1931, której art. 10 upoważnia Ministra Skarbu do udzielania związkom samorządu terytorjalnego z zapasów kasowych pożyczek na termin do 12 miesięcy i w wysokości nieprzekraczającej 20% rocznej sumy podatków pobieranych przez kasy skarbowe na rzecz związków samorządowych, jako całości.

Zarządzenia i okólniki władz centralnych.

KOMPETENCJE STAROSTW GRODZKICH WOJEWÓDZTW ZACHODNICH W SPRAWACH PRASOWYCH.

W Nr. 76 Monitora Polskiego pod poz. 119 ukazało się, postanowienie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 24 marca 1930 r. o przekazaniu starostom grodzkim w miastach: Bydgoszczy, Gnieźnie, Grudziądzu, Inowrocławiu i Toruniu czynności miejscowej władzy policyjnej w sprawach prasowych, a to przez wydzielenie tych spraw z pod kompetencji prezydentów miast, a przekazaniu starostom grodzkim. Postanowienie wchodzi w życie z dniem 14 kwietnia 1930 r.

INTERPRETACJA UST. 1 ART. 4-GO USTAWY PRZECIWAŁKOHOLOWEJ.

W Dzien. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 3 z r. b. pod poz. 158 ukazał się w powyższej sprawie okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 5 marca 1930 r., który wyjaśnia, że w miejscowościach, w których uchwalono po myśli ust. 1 art. 4 ustawy z d. 23.IV.1920 r. w brzmieniu ogłoszonem w Dz. U. R. P. Nr. 35 z r. 1922 poz. 299 „całkowity zakaz sprzedaży napojów alkoholowych“, dozwolona jest sprzedaż jedynie napojów o zawartości do 2,5% alkoholu. Rozszerzenie zakazu sprzedaży napojów alkoholowych także na napoje, zawierające mniej niż 2,5% alkoholu może nastąpić, ewentualnie z inicjatywy zainteresowanej gminy, jedynie na mocy decyzji Ministra Spraw Wewnętrznych, powziętej w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Ministrem Przemysłu i Handlu.

BUDOWA STACYJ BENZYNOWYCH NA ULICACH MIAST.

W powyższej sprawie ukazało się pismo okólne Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 23 stycznia b. r. Nr. SS. 73/1 (Dz. Urzęd. M. S. W. Nr. 2, poz. 38), w którym to piśmie Ministerstwo zaleca związkom komunalnym, aby nie traktowały sprawy udzielenia zezwoleń na budowę stacyj benzynowych na gruntach miejskich li tylko ze stanowiska dochodowego, lecz również baczły na to, aby stacje były racjonalnie rozmiesz-

czane, co ma poważne znaczenie dla mobilizacji, rozwoju ruchu samochodowego i turystycznego oraz dla uporządkowania handlu benzyną. Ponadto Ministerstwo zaleca zainteresowanym gminom, aby przy równości warunków oferowanych w pierwszym rzędzie uwzględniały oferty Państwowej Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin“, jako przedsiębiorstwa państwowego, mającego wszelkie warunki do fabrykacji produktów najwyższej jakości.

INSPEKCJA SANITARNO - PORZĄDKOWA SZKÓŁ POWSZECHNYCH I ŚREDNICH.

W powyższej sprawie ukazało się pismo okólne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 6 lutego 1930 r. (Dz. Urzęd. M. S. W. Nr. 3, poz. 51), które poleca lekarzom powiatowym zwrócenie bacznej uwagi na stan sanitarno - porządkowy szkół na terenie powiatów, a w szczególności na położenie budynku szkolnego, plac szkolny, stan izb szkolnych, sal rekreacyjnych, gimnastycznych, sprawę usuwania nieczystości, urządzeń natryskowych i t. p. W celu ułatwienia lekarzom dokonywania inspekcji dołączono szczegółową instrukcję w sprawie dozoru higienicznego nad budynkami i lokalami szkolnymi.

CENTRALNE ZAKŁADY LECZNICZO - WYCHOWAWCZE DLA DZIECI, CHORYCH NA JAGLICĘ.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych na początku r. b. (okólnik Nr. 12 z 27.I. 1930 r.) przystąpiło do reorganizacji akcji leczenia dzieci chorych na jaglicę. Wobec zmniejszenia się zachorowań na jaglicę, Ministerstwo dąży do likwidacji lokalnych, małych zakładów, przeważnie źle urządzonych i nieodpowiadających wymaganiom leczniczo - organizacyjnym, a zamierza utrzymać jedynie dwa zakłady centralne na całą Polskę: dla dziewcząt w Witkowicach pod Krakowem, dla chłopców prowizorycznie w Częstochowie, do czasu zorganizowania nowego zakładu. W związku z powyższym od 1.IV.1930 r. Ministerstwo przestaje udzielać zapomóg na koszty leczenia w zakładach lokalnych, utrzymując zapomogi jedynie na leczenie w zakładach centralnych i poza-tem przyznaje kredyty wojewodom na udzielanie zapomóg na pokrycie kosztów przewozu dzieci chorych z miejsca ich pobytu do centralnych zakładów leczniczo - wychowawczych.

STOSOWANIE DORAŻNYCH NAKAZÓW KARNYCH WZGLĘDEM NIELETNICH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 32 z dnia 6 marca 1930 r. poleciło wezwać zainteresowane władze i organa również i samorządowe, upoważnione do nakładania kar administracyjnych w drodze dorażnych nakazów karnych, aby władze te i organa nie żądały od nieletnich wpłacania grzywien w trybie przewidzianym w art. 50 rozporz. Prezyd. Rzplitej z dnia 22.III.1928 r. W takich wypadkach należy winnego wylegitymować i sporządzić doniesienie. Właściwym jest to z tego względu, iż nieletni zwykle nie posiadają własnych środków pieniężnych, a ponadto umożliwia to zastosowanie ewen. nagany i zawiadomienia ustawowego zastępcy prawnego nieletniego o dokonany przekroczeniu przez nieletniego, co może w znacznym stopniu przyczynić się do zapobieżenia na przyszłość naruszeniom przepisów porządkowych przez nieletnich.

OPAKOWANIA ZWROTNE SĄ WOLNE OD PODATKU ŁADUNKOWEGO.

Na skutek zapytania jednego z wojewodów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że miejskiemu podatкови od towarów przywożonych, nie podlegają przywożone do miasta opakowania zwrotne, t. j. przedmioty, stanowiące opakowanie przywiezionych towarów (próżne beczki, skrzynie, kosze i t. p.), gdyż nie są one towarami w rozumieniu art. 12 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych.

Przy wymiarze podatku od towarów, przywożonych do miasta w opakowaniach, np. od ładunków kwasu węglowego w butlach stalowych, należy jednakże brać za podstawę wymiaru całkowitą kolejową opłatę przewozową, przypadającą od tychże ładunków.

W SPRAWIE POBORU DOPLAT PRZEZ ZWIĄZKI KOMUNALNE.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że nie mogą być wprowadzane specjalne dopłaty na budowę budynków gminnych, na budowę i remont szkół powszechnych oraz na założenie i utrzymanie straży pożarnych, gdyż przedewszystkiem budynki gminne nie podpadają pod pojęcie urządzeń i zakładów dobra publicznego, na które dopłaty w myśl art. 31 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, mogą być pobierane, inne zaś wymienione zakłady i urządzenia nie przynoszą właścicielom nieruchomości i przedsiębiorstw szczególnych korzyści gospodarczych względnie udogodnień.

Natomiast mogą być pobierane specjalne dopłaty na budowę studzien na podstawie art. 31 ustawy o tymczasowem ureg. fin. kom. przy ścisłem przestrzeganiu przepisów tegoż artykułu oraz § 19 rozporządzenia Ministra Spraw Wewn. z dn. 18.III.1924 r. (Dz. U. Nr. 31, poz. 317), ale tylko do czasu wydania przepisów miejscowych w myśl postanowień rozporządzenia Prez. R. P. z dn. 16.II.1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Nr. 23, poz. 202).

Na budowę dróg i mostów mogą być pobierane dopłaty, ale nie na podstawie art. 31 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom., lecz na podstawie art. 23 ustawy drogowej. Przed ich wprowadzeniem powinny być jednak wykorzystane świadczenia drogowe w naturze.

Koszty budowy ulic oraz koszty ich urządzenia mogą być przełożone na właścicieli działek na podstawie przepisów art. 174 rozp. Prez. R. P. o prawie budowlanem, ale tylko przy pierwszym urządzeniu tych ulic.

Projekty ustaw i rozporządzeń.

PROJEKT ZMIANY PRZEPISÓW O POBORZE OPŁAT ROGATKOWYCH I KOPYTKOWYCH.

Klub Poselski „Wyzwolenie“ wniósł w marcu r. b. do Sejmu projekt ustawy o uzupełnieniu ust. 1 art. 27 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, p. 747) nowym przepisem, który ma na celu odebranie związkom komunalnym prawa pobierania wjazdowego (rogatkowego, kopytkowego), oraz placowego od tych osób, które nie trudnią się handlem zawodowo.

PRZEDŁUŻENIE OKRESU KORZYSTANIA Z ULG PODATKOWYCH PRZEZ NOWOWZNOSZONE BUDOWLE.

Komisja skarbowa Sejmu na wniosek posłów Klubu Narodowego wniosła w marcu r. b. na plenum Sejmu projekt ustawy o zmianie art. 1 ustawy z dnia 22 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 88, poz. 786) w tym kierunku, aby 15 letnie zwolnienie od podatków przysługiwało nie tylko, jak dotychczas, budynkom wykończonym do dnia 30 października 1930 r., lecz i tym wszystkim budynkom, które będą wzniesione do końca roku 1940. Projekt powyższy został uzupełniony wnioskiem mniejszości (poseł Bogusławski z „Wyzwolenia“) domagającym się, aby w osiedlu, stanowiącym samodzielną gminę, a posiadającym conajmniej 50% nowych budynków, gmina mogła te budynki narówni z innymi pociągać do opłacania podatków samorządowych.

PRZEKAZANIE NA WŁASNOŚĆ ZWIĄZKOM KOMUNALNYM GRUNTÓW PAŃSTWOWYCH, ZAJĘTYCH POD DROGI WOJSKOWE (FORTECZNE).

W marcu r. b. wniósł rząd do Sejmu projekt ustawy o przekazaniu związkom komunalnym na własność gruntów państwowych pod drogami wojskowymi (fortecznymi), oddanymi już związkom komunalnym pod zarząd i utrzymanie. Przekazanie następuje tytułem darmowym w formie decyzji Ministra Spraw Wojskowych, powziętej w porozumieniu z Ministrem Robót Publ. i Spraw Wewnętrznych. Ma ta ustawa duże znaczenie dla miast, a również szeregu związków komunalnych zwłaszcza województw zachodnich.

USTAWA O OPIECE SPOŁECZNEJ NAD CUDZOZIEMCAMI.

W marcu r. b. rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o opiece społecznej nad cudzoziemcami. Projekt ten zmienia postanowienie dotychczas obowiązujące w tym względzie, a mianowicie art. 15 ustawy z dnia 16 sierpnia 1923 r. o opiece społecznej. W myśl projektu cudzoziemcy korzystają na terytorjum Rzplitej z tych samych praw w zakresie opieki społecznej, co i obywatele polscy, czyli jest tu projektowana zasada całkowitego zrównania cudzoziemców, podobnie jak to ma miejsce obecnie na obszarze województw zachodnich. Ograniczenie w stosowaniu tej zasady winno być dopuszczane tylko na skutek umowy międzynarodowej, względnie w charakterze retorsji na mocy specjalnej uchwały Rady Ministrów. Również tylko na mocy umowy będzie można żądać od państwa przynależności cudzoziemca zwrotu kosztów opieki nad nim poniesionych.

Koszta opieki nad cudzoziemcami projekt ustawy nakłada nie na związki samorządu terytorjalnego, lecz w całości na państwo.

ODCIĄŻENIE SĄDÓW KARNYCH OD WYMIERZANIA KAR ZA DROBNIEJSZE PRZESTĘPSTWA KARNE.

W połowie marca r. b. wniósł rząd do Sejmu projekt ustawy przekazujący do ukarania w trybie postępowania karno - administracyjnego cały szereg przestępstw, karanych dotychczas w postępowaniu sądowym, a mających charakter porządkowy i znajdujących się w bezpośrednim związku z administracją. Ustawa ma na celu od-

ciążenie sądów i dotyczy przestępstw, występujących masowo i wymagających raczej szybkiej represji karnej, niż wysokich kar. Dotyczyć ta ustawa będzie również w pewnych wypadkach i organów związków komunalnych.

PROJEKT CZĘŚCIOWEJ NOWELIZACJI USTAWY O OCHRONIE LOKATORÓWÓ.

Ministerstwo Sprawiedliwości wniosło na ostatnią sesję sejmową projekt ustawy, zmieniającej ustawę o ochronie lokatorów. Wobec zamknięcia sesji sejmowej projekt nie wszedł pod obrady, uważamy jednak za stosowne podanie jego treści.

Przepisom ustawy o ochronie lokatorów z 11.IV.1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 406) nie będą podlegać mieszkania siedmio — i więcej pokojowe (nie licząc pomieszczeń ubocznych), jeżeli liczba pokoiów przewyższa liczbę osób zamieszkujących, nie licząc służby domowej oraz pokoiów, zajętych na pracownię i podnajmowanych, o ile były już podnajmowane przed 1.I.1930 r. Mieszkania powstałe z podziału większych mieszkań przed 1.I.1930, o ile każde z osobna niema cech mieszkania zbytłownego, nie będą wyjęte z pod ochrony ustawy.

POŻYCZKA 20 MILJONÓW ZŁOTYCH DLA „PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW WODOCIĄGOWYCH NA GÓRNYM ŚLĄSKU“.

W marcu r. b. wpłynął na plenum sejmu projekt ustawy zgłoszonej przez rząd, a uchwalonej przez Komisję budżetową Sejmu w sprawie zezwolenia Państwowym Zakładom Wodociągowym na Górnym śląsku na obciążenie nieruchomości majątku państwowego, oddanego w użytkowanie temu przedsiębiorstwu, pożyczką długoterminową do wysokości 20 milionów złotych. Państwowy Wodociąg przejęty od Niemiec zaopatruje w wodę 18 gmin i miasto Królewska Huta, obszar zamieszkiwany przez około 400.000 ludności. Dzienna konsumpcja wody wynosi średnio 21.000 m³. Cena wody użytkowej za 1 m³ wynosi 16 groszy, wody przemysłowej — 24 grosze. Obecnie wobec odczuwanego dotkliwie braku wody i niemożliwości dłuższego, niż do roku 1937, korzystania z rurociągu, przechodzącego częściowo przez terytorjum niemieckie, niezbędnem jest wybudowanie zupełnie nowego zakładu w miejscowości Maczki i ujęcie wody z rzeki Biała Przemsza. Nowy wodociąg ma pokrywać zapotrzebowanie całego dzisiejszego obszaru zaopatrywania oraz część przemysłowa Zagłębia Dąbrowskiego, dając na dobę 120.000 mtr.³ wody. Na pierwsze stadjum robót, po wykończeniu którego wodociąg będzie dostarczał od 28 do 39.000 mtr.³ wody na dobę, potrzeba 20.000.000 złotych, — sumy, której dotyczy powyższa ustawa. Cena wody będzie wtedy podniesiona z 24 do 37 groszy za 1 mtr.³.

OD ADMINISTRACJI.

Niniejszem komunikujemy, iż nakład Nr. 1/2 „Samorządu Miejskiego“ z r. b. został całkowicie wyczerpany, wobec czego nie jesteśmy w możności załatwienia zgłoszeń o dodatkową wysyłkę tego numeru.

Brakujące do kompletów egzemplarze z roku bieżącego i lat poprzednich wysyłamy w miarę posiadanych zapasów.

Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W SPRAWIE DOPLAT MIAST NA SZPITALNICTWO W MAŁOPOLSCE.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie (obecnie w likwidacji — przyp. Red.) uprawniony jest na podstawie art. 32 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych rozłożyć część kosztów utrzymania szpitali w województwach: krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim na powiatowe związki komunalne i gminy miejskie.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie rozporządzeniem z dnia 19 marca 1927 r. wprowadził na podstawie art. 32 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. specjalne dopłaty na pokrycie kosztów utrzymania szpitali od gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych na obszarze województwa krakowskiego, lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.

Po odrzuceniu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odwołań szeregu gmin miejskich i powiatowych związków komunalnych przeciw wymiarowi tej dopłaty, które miasta i powiatowe związki komunalne wystąpiły ze skargami do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Skargi te, identyczne w treści, N. A. T. oddalił jednobrzmiącymi wyrokami. Oddalając np. skargę gminy m. Muszyny, N. T. A. w uzasadnieniu wyroku — w związku z poszczególnymi zarzutami skargi — podał następujące motywy (w streszczeniu):

Dopłata, wymierzona przez T. W. S., opiera się przedewszystkiem na art. 32 ustawy o tymczasowym ureg. fin. kom., art. 31 tej ustawy ma zastosowanie do wypadków, regulowanych przez art. 32, tylko częściowo, w szczególności stosują się tylko jego przepisy odpowiednie. T. W. S. nie miał przeto obowiązku stosowania przepisów § 19 rozporządzenia wykonawczego, który dotyczy tylko art. 31, nie miał więc obowiązku ani powoływać komisji, w tym §-fie przewidzianej, ani też wyklądać swej uchwały wraz z załącznikami do wglądu w swoim biurze w ciągu 1 miesiąca.

T. W. S. ustalił wysokość dopłaty specjalnej na pokrycie utrzymania szpitali i obciążył tą dopłatą wszystkie gminy miejskie i pow. zw. kom. na podległym mu terenie, wychodząc ze słusznego założenia, że szpitale służą ku wygodzie i przynoszą korzyść wszystkim mieszkańcom miast i powiatów. Stosując się zaś do przepisu ustawy, nakazującego wymierzyć wysokość tych korzyści i udogodnień w stosunku do każdego opodatkowanego związku, T. W. S. przyjął jako kryterjum dla wymiaru dopłaty przeciętną ilość dni leczenia od r. 1924 — 1926 według przynależności leczonych do miasta względnie związku komunalnego.

Powoływanie się skargi na art. 69 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom., który zabrania nakładania na związki komunalne nowych ciężarów bez zapewnienia im równocześnie nowych dochodów, jest w danym wypadku nie trafne, bo art. 69 ma na myśli ustawy, wydane po ustawie o tymcz. ureg. fin. kom., a nie dotyczy wydatków, opartych na samej ustawie o tymcz. ureg. fin. kom. Prawodawca, regulując w tej ostatniej ustawie całokształt finansów komunalnych, stoi niewątpliwie na stanowisku, że przepisy ustawy osiągną szarmonizowanie dochodów i wydatków związków komunalnych.

Niesłusznem jest wreszcie powoływanie się skargi na § 4 ustawy krajowej z dnia 28.VII.1897 r., który nakazuje pokrywać koszty utrzymania szpitali z własnych funduszków względnie z funduszu krajowego, bo przepisy tego paragrafu zostały właśnie zmienione względnie uzupełnione przez art. 32 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. (wyrok N. T. A. z dn. 30.XII.1929 r. L. Rej. 154/28).

W SPRAWIE WYMIARU DODATKÓW KOMUNALNYCH DO PAŃSTWOWEGO PODATKU DOCHODOWEGO.

Dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego może pobierać tylko ten związek komunalny, na obszarze którego znajduje się miejsce opodatkowania całego dochodu płatnika, czyli miejsce wymiaru państwowego podatku dochodowego. Jeśli więc siedziba prawna płatnika państwowego podatku dochodowego znajduje się poza obszarem b. zaboru pruskiego, to komunalny dodatek do państwowego podatku dochodowego wogóle pobrany być nie może.

Magistrat m. Inowrocławia wymierzył na r. 1925 dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego od fabryki sody w Matwach koło Inowrocławia, należącej do firmy „Zakłady Solvay w Polsce“, mającej siedzibę prawną w Warszawie.

Odwwołanie firmy przeciw powyższemu wymiarowi, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu oddalił i — opierając się na §§ 33 i 35 ustawy z dn. 14.VII.1893 r. o daninach komunalnych (Zb. ust. pr. str. 152) — wymiar uznał za legalny.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, na skutek wniesionej do niego rewizji, uchylił wyrok Woj. Sądu Adm., stanął bowiem na stanowisku, że przepisy ustawy o daninach komunalnych, na których oparł się Wojewódzki Sąd Administracyjny, zostały uchylone art. 76 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych, a wobec przepisów art. 24 i 30 ustawy o państwowym podatku dochodowym, miarodajnem dla wymiaru dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego, jest miejsce opodatkowania całego dochodu płatnika. Skoro zaś — zgodnie z art. 30 ustawy o państwowym podatku dochodowym — wymiar państwowego podatku dochodowego od całego dochodu firmy „Zakłady Solvay w Polsce“ dokonała Izba Skarbowa w Warszawie, a zatem wymiar tego podatku nastąpił nie na obszarze b. zaboru pruskiego, to nałożenie dodatku komunalnego do tego podatku było wogóle niedopuszczalne (wyrok N. T. A. z dn. 11.II.1930 r. L. Rej. 2210/28).

Kronika.

I. Ogólna.

Odznaczenie członków magistratów
i radnych.

W b. r. otrzymali krzyże zasługi następujący pp. członkowie magistratów i radni:

Złoty Krzyż Zasługi

- 1) Stefan Tomczyński — burmistrz m. Łasina,
- 2) Leon Nowicki,
- 3) Anastazy Strehlau — radcowie miej-

scy m. Chełmna, wszyscy za zasługi na polu pracy narodowo - społecznej. (8.2.1930 r. „Monitor Polski“ Nr. 33, poz. 55).

4) Henryk Kosmański — burmistrz m. Zamościa za zasługi na polu pracy samorządowej,

5) dr. Tadeusz Biluchowski — burmistrz m. Kłobucka za zasługi nad podniesieniem gospodarki samorządowej w Kłobucku (6.3.1930 r. „Monitor Polski“ Nr. 60, poz. 89).

Srebrny Krzyż Zasługi:

1) Ś. p. Franciszek Kirstein — burmistrz m. Radzyna,

2) Leon Szwarec — burmistrz m. Wąbrzeźna,

3) Karol Hipolit Hempel — radca miejski i zastępca burmistrza w Tczewie — za zasługi na polu pracy narodowo - społecznej (7.2.1930 r. „Monitor Polski“ 33, poz. 56),

4) Wacław Knopp — burmistrz m. Ozorkowa i

5) Jan Tyczyński — burmistrz m. Puław, za zasługi na polu pracy samorządowej i społecznej (18.3.1930 r. „Monitor Polski“ Nr. 66, poz. 100).

Posiedzenie Rady Naczelnej Gł. Związku Straży Pożarnych.

W dniu 26 kwietnia b. r. o g. 3-ej popoł. odbędzie się w lokalu Gł. Związku Straży Pożarnych posiedzenie Rady Naczelnej Gł. Związku Str. Poż.

Obszerny porządek dzienny zawiera między innymi: sprawozdanie z działalności Związku, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, wytyczne planu prac Związku na rok 1930, zatwierdzenie regulaminów, wybory do władz Związku i dekoracje odznaczone.

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

W dniu 30 marca b. r. w sali konferencyjnej Polskiego Banku Komunalnego od-

było się Zwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów Komunalnych Kas Oszczędności w obecności przedstawicieli Min. Spraw Wewnętrznych, Min. Skarbu, Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego i Polskiego Banku Komunalnego, przy licznych udziałach zrzeszonych Kas Komunalnych.

W wyniku obrad zatwierdzono bilans za rok 1929 oraz budżet na rok 1930, upoważniono Zarząd do zaciągania pożyczek do wysokości 50% preliminowanego budżetu, przyjęto do wiadomości postulaty wysunięte przez organa rewizyjne Związku co do wewnętrznej organizacji i biurowości Kas Komunalnych oraz upoważniono Zarząd do wzięcia udziału w akcji utworzenia ogólnokrajowego Związku Kas Oszczędności.

Dokonano również wyboru członków Zarządu, ich zastępców i Komisji Rewizyjnej.

Zjazd statystyków miejskich w Łodzi.

W Łodzi odbył się w dniach 15 i 16 marca b. r. IV zjazd statystyków miejskich. Zjazd zagałę przewodniczący Komitetu Wykonawczego Zjazdów Statystyków Miejskich, prof. Limanowski. Po przemówieniach powitalnych i odczytaniu powitalnych depesz, ukonstytuowano prezydium zjazdu; przewodnictwem objął p. nacz. E. Rosset.

Zjazd wypełniony został głównie kilkoma referatami i dyskusją nad temi referatami. Pierwszy referat na temat: „Postulaty wielkich miast wobec powszechnego spisu ludności“ wygłosił prof. Limanowski; p. Zygmunt Zaleski wygłosił referaty p. t. „Statystyka mieszkaniowa“ i „Statystyka ruchu napływowego ludności“, p. E. Strzelecki — „Statystyka wypadków ruchu ulicznego“.

Przy końcu obrad przyjęto szereg rezolucyj i wniosków, m. in. wniosek p. Rosseta w sprawie reorganizacji statystyki ruchu budowlanego, która w dotychczasowym stanie nie czyni zadość ani wymaganiom nauki, ani potrzebom praktyki, następnie wniosek d-ra Michalewicz w sprawie nadania wła-

dzom miejskim prawa przeprowadzania lokalnych spisów ludności oraz wniosek J. Derengowskiego w sprawie konieczności ujednolicania metod statystyki opieki społecznej.

Uchwały Zjazdu będą wydrukowane w jednym z następnych numerów „Samorządu Miejskiego“.

Wielkie plany elektryfikacji Polski.

W Paryżu powstał „Syndykat dla Elektryfikacji w Polsce“ do którego weszły poważne grupy finansowe francuskie, angielskie i belgijskie oraz kilka przedsiębiorstw polskich zwłaszcza z Zagłębi węglowych i naftowych.

Syndykat złożył Min. Robót Publ. projekt zelektryfikowania 22 powiatów Małopolski Środkowej od Drohobycza aż do Bochni.

Projekt elektryfikacji południowo - zachodniej części kraju ma być przez Syndykat opracowany w ciągu najbliższego czasu i oparty on będzie o wyzyskanie istniejących w Zagłębiach węglowych polskich central elektrycznych.

Wydawnictwo Pamiątkowe Pewuki.

Niebawem ukaże się I tom wydawnictwa pamiątkowego P. W. K. Wydawnictwo to opracowuje inż. Marjan Dolnicki. Dalsze tomy — ogółem będzie ich pięć — ukazywać się będą w odstępach 2 miesięcznych.

Dzielo to, obficie ilustrowane, uwzględni w szerokim stopniu wystawę samorządów miejskich.

Krótkoterminowe pożyczki dla samorządów ze Skarbu Państwa.

W sprawozdaniu za IV kwartał r. 1929 p. Charles S. Dewey'a, zagranicznego członka Rady Banku Polskiego i doradcy finansowego Rządu Polskiego, znajdujemy na str. 6 następujący ustęp:

„Budżet na r. 1929/30 zawierał postanowienie, uprawniające Skarb do udzielania władzom samorządowym pożyczek na przeciąg czasu nie dłuższy ponad 12 miesięcy, pod warunkiem, iż nie przewyższą one 20%

całej sumy, pochodzącej z podatków, pobranych przez Skarb na rachunek władz samorządowych w ciągu całego roku. Ten system pożyczek był przyjęty przez plan stabilizacyjny do czasu wprowadzenia odrębnego sposobu finansowania samorządów. Podczas ostatnich trzech miesięcy pożyczki wyniosły mniej niż 2% sumy podatków, pobranych w tym czasie na rzecz samorządów“.

Z powyższego wynika, że Minister Skarbu nawet w 1/10 części nie wyzyskał swych uprawnień w zakresie udzielania krótkoterminowych pożyczek związkom komunalnym, chociaż w tym okresie, którego powyższe sprawozdanie Dewey'a dotyczy, szły do protestu weksle w niektórych miastach, a Związek Miast głośno pukał o pomoc do Skarbu Państwa.

„Polskie ustawodawstwo wojskowe“

Pod powyższym tytułem w najbliższym czasie ukaże się w opracowaniu ppłk. K. S. Dr. M. Buszyńskiego, szefa Wydziału Ustawodawczego Departamentu Sprawiedliwości M. S. Wojsk. i mjr. K. S. Dr. B. Matznera, zbiór obowiązującego ustawodawstwa wojskowego.

Wydawnictwo powyższe przynieść może korzyść naszym władzom samorządowym przy załatwianiu spraw wojskowych, a to zarówno przez podanie zaktualizowanego tekstu obowiązujących przepisów, przyjętej praktyki jak również przez wyczerpujące zebranie i systematyczne zgrupowanie tych przepisów. Ogółem wydawnictwo ma obejmować około 1400 stron druku w dwóch tomach. Pierwszy tom ukaże się w maju b. r., następny przypuszczalnie w trzy miesiące później. Cena tomu oprawnego w płótno angielskie w przedpłacie wynosi 20 zł. bez kosztów przesyłki. Cena księgarska będzie podwyższona.

Zamówienia kierować należy pod adresem: „Polskie Ustawodawstwo Wojskowe“ Warszawa, Nowowiejska 5, M. S. Wojsk., pokój 314.

II. Z życia miast.

Administracja.

Magistrat m. Łodzi uchwalił dn. 27.II b. r. instrukcję o sposobie oddawania i odbierania dostaw i robót, wykonywanych dla Magistratu m. Łodzi. Instrukcja ujęta jest w 66 artykułach, rozpada się na 5 części, w których zgrupowano przepisy o następujących tytułach: 1. rozporządzenie się kredytami i uprawnienia wydziałów, 2. sposoby oddania dostawy (roboty), 3. wadium i kaucja, 4. suma kolaudacyjna, 5. rodzaje przetargu, 6. warunki przetargu, 7. ogłoszenia o przetargu, 8. termin ogłoszenia przetargu, 9. sposób ogłoszenia przetargu, 10. treść oferty, 11. forma oferty, 12. składanie ofert, 13. przyjmowanie ofert, 14. oferty zakwestjonowane, 15. komisja przetargowa, 16. miejsce i teren przetargu, 17. przedmiot rozprawy przetargowej, 18. końcowe postępowanie komisji, 19. udział kontroli miejskiej, 20. protokół rozprawy, 21. przyjęcie oferty, 22. dodatkowy przetarg ustny, 23 o przetargu ustnym, 24. o przetargu ustnym z dopuszczeniem ofert pisemnych, 25. o przetargu ograniczonym, 26. o dostawach i robotach z wolnej ręki, 27. postanowienia końcowe.

Finanse.

Stan finansowo - gospodarczy gminy m. Żyrardowa wymaga natychmiastowego przyścia z pomocą tej gminie ze strony władz rządowych. Żyrardów jest ośrodkiem trwałego bezrobocia. Liczba bezrobotnych zarejestrowanych na kwiecień wynosi 1740 osób, liczba ta jeszcze do końca miesiąca zwiększy się o dalsze 700 osób, które mają być zwolnione przez Zakłady Żyrardowskie. Ten stan bezrobocia może być jedynie rozwiązany przez prowadzenie na szeroką skalę robót publicznych. Magistrat już od szeregu lat zabiega o kredyty na prowadzenie robót kanalizacyjnych, jednakże jak dotychczas bez skutku. Sprawą poprawy stanu go-

spodarczego gminy m. Żyrardowa zajmowała się w r. 1928 specjalnie wyłoniona przez prezesa Rady Ministrów Komisja Międzyministerjalna, która uznała za konieczne budowę w Żyrardowie państwowej fabryki tytoniowej. Budowa ta jednak dotychczas nie została podjęta. Obecnie właściciele istniejącej w Żyrardowie gorzelnii, rektyfikacji i fabryki wódek na skutek strat materialnych zamierzają zamknąć swoje przedsiębiorstwo, co znowu pozbawi pracy kilkaset osób. Magistrat zwrócił się do Ministerstwa Skarbu o udzielenie wymienionemu przedsiębiorstwu koncesji na obezwodnianie spirytusu dla celów napędowych, co pozwoliłoby na utrzymanie produkcji i zatrudnienie robotników w dotychczasowych rozmiarach. Budżet miasta na r. 1930/31 wynosi zł. 620.380; długi — zł. 1.682.000; majątek — 860.000 zł.

W Nr. 11 Dziennika Ustaw pod poz. 84 ukazało się rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 stycznia 1930 r., wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu o nadaniu gminie wiejskiej Nowy - Korczyn w powiecie stopnickim, województwie kieleckim uprawnień finansowych, przysługujących w myśl ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. — gminom miejskim.

Przedsiębiorstwa.

Magistrat m. Włocławka prowadzi od dłuższego czasu pertraktacje z firmą „Bamag“, która złożyła Magistratowi projekt umowy na pobudowanie przez nią gazowni we Włocławku. W dniu 6 lutego r. b. Magistrat postanowił delegować swych delegatów celem sfinalizowania pertraktacji i podpisania umowy.

Rada Miejska m. st. Warszawy uchwaliła w dn. 3 lutego b. r. zlikwidować z dn. 1 kwietnia b. r. Oddział Kominiański, istnie-

jący przy Straży Ogniowej. Od tej daty poczynawszy, oczyszczanie kominów na obszarze Warszawy uskuteczniane jest przez Korporację Koncesjonowanych Przemysłowców Kominiarzy m. st. Warszawy, którzy uzyskali od Wydziału Przemysłowego Magistratu — zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa przemysłowego — stosowne koncesje. Projektowane jest podzielenie Warszawy na okręgi kominiarskie, w których będzie funkcjonowało po kilku majstrów kominarskich.

Inwestycje.

Rada Miejska m. Mławy na posiedzeniu 13 lutego r. b., postanowiła wysłać do władz Centralnych delegację z prośbą o otwarcie w Mławie Komory Celnej. Sprawa ta posiada dla miasta duże znaczenie pod względem gospodarczym.

Podatki i opłaty.

W dniu 1.I.1930 r. zaległości władz centralnych z tytułu należności na rzecz mia-

sta stol. Warszawy za korzystanie z wodociągów i kanalizacji wynosiły:

Kancelarja Cyw. Prezydenta R. P.	4.174,62 zł.
Prezydjum Rady Ministrów	148,46 „
Min. Spraw Zagran.	677,17 „
„ Spraw Wojsk.	1.308.972,78 „
„ Skarbu	24.631,34 „
„ Sprawiedliwości	25.016,77 „
„ Wyzn. Rel. i O. P.	48.559,28 „
„ Rolnictwa	880,56 „
„ Spraw Wewn.	27.602,90 „
„ Przem. i Handlu	604,83 „
„ Robót Publicznych	33.607,06 „
„ Komunikacji	95.882,97 „
„ Reform Rolnych	418,02 „
„ Pocht i Telegrafów	16.810,86 „
Inne samoistne instytucje rządowe	84.085,58 „

Ogółem 1.672.013,20 zł.

Uregulowaniem powyższych należności zajęła się Rada Ministrów.

III. Różne.

W Dz. U. R. P. Nr. 20 z r. b. pod poz. 1) 164 i 2) 165 ukazały się rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 marca 1930 r. w sprawie rozszerzenia 1) granic miasta Łodzi w powiecie łódzkim wojew. łódzkiego; 2) granic miasta Kielc w powiecie i województwie Kieleckiem. Oba rozporządzenia wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1930 r.

W Sarnach istnieje areszt miejski, który jednakże — wobec braku aresztu powiatowego względnie więzień przy sądach grodzkich — z konieczności służy również do osadzania w nim skazanych na areszt przez władze sądowe i administracyjne. Ponieważ liczba osób osadzanych w tym areszcie z decyzji władz sądowych, była stosunkowo duża, zwłaszcza, że obejmowa-

ła ona nawet osoby z poza powiatu sarnieńskiego, przeto miasto nie mogło podobać zwiększonym przez to wydatkom na utrzymanie aresztu i przy uchwalaniu budżetu na r. 1929/30 Rada Miejska postanowiła utrzymywać nadal areszt wyłącznie w charakterze aresztu gminnego, przeznaczając na ten cel kwotę 4.000 zł.

Ażeby ułatwić miastu utrzymanie aresztu w dotychczasowym jego charakterze, Poleski Urząd Wojewódzki wystąpił do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o udzielenie m. Sarnom odpowiedniej subwencji.

W lutym b. r. Ministerstwo Sprawiedliwości dało w sprawie powyższej odpowiedź odmowną, motywowaną brakiem odpowiedniego kredytu w budżecie Ministerstwa. Zarazem Ministerstwo Sprawiedli-

wości zawiadomiło, że ogólna ustawa o aresztach gminnych jest w toku opracowania i uzgodnienia z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych.

Odbyty w końcu marca we Lwowie walny zjazd delegatów komunalnych kas oszczędności stwierdził, że popularyzacja idei tych kas w Polsce postępuje szybko naprzód.

Oszczędności nagromadzone przez kasy wynoszą w chwili obecnej 615 milionów. W dziedzinie kredytu krótkoterminowego komunalne kasy reprezentują kapitał 174.041.501 zł. w pożyczkach wekslowych i około 25,6 milj. w rachunkach bieżących. Kredyt redyskontowy wynosi 17,5 milj. W dziedzinie kredytu długoterminowego zachynają kasy oszczędności wykazywać ożywioną działalność. Pozycja z tego tytułu wynosi 62 milj. Fundusze rezerwowe kas stanowią 15.185.000 zł., t. j. 6,58% kapitału wkładowego. Suma bilansowa wszystkich kas wynosi — 332.412.000 zł.

W dniu 5 marca 1930 r. odbyło się w Magistracie m. Miechowa, pod przewodnictwem Burmistrza J. Piwowarskiego, zebranie miejscowych obywateli, mające na celu pracę nad upiększeniem miasta. W rezultacie tego zawiązało się stowarzyszenie p. n. To-

warzystwo upiększenia miasta Miechowa. Celem towarzystwa jest rozwój i podniesienie miasta pod względem estetycznym i zdrowotnym, oraz współdziałanie w tym kierunku z władzami państwowymi i samorządowymi. Do osiągnięcia tego celu T-wo dążyć będzie za pomocą wpajania drogą odpowiedniej propagandy zamiłowania do czystości, estetyki i higieny wśród mieszkańców, uświadamiając ich o moralnym obowiązku przyczynienia się do upiększenia i uzdrowotnienia warunków bytu swego i współobywateli; do rozwijania akcji upiększania miast przez zakładanie i utrzymywanie skwerów, kwietników, plantacji, obsadzanie ulic drzewami, ozdabianie okien, balkonów i podwórz kwiatami i roślinami, estetyczne urządzenie wystaw sklepowych, szynków, reklam świetlnych i t. p.

Magistrat m. Gdyni powziął uchwałę w przedmiocie utworzenia Miejskiego Urzędu Statystycznego, którego funkcje przejściowo w roku budżetowym 1930/31 spełniać będzie referat statystyczny przy referacie ekonomicznym. Zakres działania Miejskiego Urzędu Statystycznego ujęty został w regulaminie tegoż Urzędu oraz w statucie Komisji Statystycznej.

IV. Kronika zagraniczna.

Walny Zjazd Międzynarodowego Związku Miast.

Liège 16 - 17 lipiec, Antwerpja 18 - 19 lipiec 1930 r.

W połowie lipca r. b. Międzynarodowy Związek Miast organizuje Walny Zjazd Związku. Posiedzenia odbywać się mają w 2-ch miastach: Liège i Antwerpji, w których ma być otwartą Wystawę urządzoną na pamiątkę stulecia oswobodzenia Belgji. Zjazd ma zająć się następującymi sprawami:

1) Ubezpieczenia gmin od wszelkiego ryzyka;

2) Przedsiębiorstwa miejskie o charakterze mieszanym.

Na powyższe tematy zostały opracowane referaty przez narodowe Związki Miast. Referaty te posłużą do opracowania jednego ogólnego referatu, który łącznie z poszczególnymi pracami zostanie wydrukowany w aktach Zjazdu, dostępnych dla wszystkich.

W czasie Zjazdu projektowany jest szereg wycieczek. Program szczegółowy wycieczek

i przyjęć będzie opracowany przez Sekretarjat Związku i rozesłany uczestnikom Zjazdu, łącznie z podaniem kosztów podróży i pobytu w Brukseli.

Wycieczka chłodnicza do Francji.

Association Franco - Polonaise pour l'Importation urzadza w maju lub czerwcu r. b. wycieczkę przedstawicieli chłodnictwa pol-

skiego do Francji. Wycieczka zwiedzi wszystkie największe francuskie chłodnie i składy chłodnicze. Koszta wycieczki, która trwać będzie 10 dni, wyniosą 700 zł. od osoby, licząc już w tem koszta podróży i powrotu. Ostateczny termin wycieczki zostanie ustalony w najbliższym czasie i zakomunikowany Polskiemu Komitetowi Chłodnictwa przy Min. Przem. i Handlu.

Poradnik.

Udział przewodniczącego Rady Miejskiej w głosowaniu.

Na mocy art. 12 dekretu o samorządzie miejskim z dn. 4.II.1919 r. (Dz. Pr. Nr. 13, poz. 140) burmistrz, jako członek Magistratu jest jednocześnie członkiem Rady Miejskiej, wobec czego przysługują mu wszelkie uprawnienia członków Rady, chyba, że odnośny przepis ustawy stanowi wyraźnie inaczej.

Takie ustawowe ograniczenie uprawnień przewodniczącego zawarte jest naprz. w wydanym jednocześnie z dekretem o samorządzie miejskim z dn. 4 lutego 1919 r. — dekrete o tymczasowej ordynacji powiatowej (Dz. Pr. Nr. 13, poz. 141).

Ponieważ podobnego przepisu brak jest w dekrete o samorządzie miejskim, uznać należy, że burmistrz jako przewodniczący Rady Miejskiej ma prawo udziału w głosowaniu.

Nie może ustanawiać zakazu udziału burmistrza, jako przewodniczącego, w głosowaniu regulamin obrad, uchwalony przez radę miejską na mocy ustępu 14 art. 11 cytowanego dekretu o samorządzie miejskim, ponieważ wszelkie uchwały rady miejskiej mogą być podejmowane jedynie w granicach ustawy i nie mogą zawierać żadnych ograniczeń uprawnień przewodniczącego, nie przewidzianych wyraźnie w ustawie.

Egzekucja składek Zakładu ubezpieczeń od wypadków.

Pytanie: Jeden z Magistratów zapytuje, czy jest obowiązany ściągać składki na rzecz Zakładu ubezpieczeń od wypadków.

Odpowiedź: Według art. 24, lit. a, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.III.1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. Nr. 36, poz. 342) — egzekucja świadczeń pieniężnych w myśl tegoż rozporządzenia nie dotyczy świadczeń na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych.

Stosownie do art. 57 wymienionego wyżej rozporządzenia — rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, przystosuje zasady rozporządzenia, o którym wyżej mowa, do egzekucji w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, przez wprowadzenie w niem odpowiednich zmian stosownie do odmiennych potrzeb instytucji ubezpieczeń społecznych, oraz ustali termin wprowadzenia w życie zmienionego w ten sposób rozporządzenia; do powyższego terminu zachowują moc obowiązującą przepisy dotychczasowe, normujące egzekucję w tym zakresie.

Zapowiedziane wyżej rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej nie zostało dotychczas wydane, zatem — jeśli chodzi o składki na rzecz Zakładu ubezpieczeń od wy-

padków — ściągane one być mają według przepisów dotychczasowych.

Otóż, wedle art. 8 ustawy z dn. 30.I.1924 r. (Dz. U. Nr. 16, poz. 148) składki Zakładu ubezpieczeń od wypadków ściągają mają władze administracyjne I instancji, t. j. w danym wypadku starostwo. Niezależnie od tego przysługuje Zakładowi prawo poszukiwania opłat i innych należności bądź w drodze powództwa, bądź w drodze klauzuli egzekucyjnej, nadanej wykazowi zaległości, potwierdzonemu przez zarząd Zakładu ubezpieczenia.

Dopóki zatem nie zostanie wydane rozporządzenie Ministra Pracy i Op. Sp., o którym wyżej była mowa, Zakład ubezpieczenia od wypadków ściągają może należne mu składki bądź przez władze administracji ogólnej I instancji, bądź w drodze sądowej; obowiązujące przepisy nie dają podstawy do obarczania tym obowiązkiem magistratów miast (chyba, że są one władzą adm. og. I inst.).

Dodatek komunalny do cen biletów jazdy motorówką Min. Kom.

Pytanie: Jeden z magistratów zapytuje, czy ma podstawę prawną do wprowadzenia dodatku komunalnego do cen biletów jazdy motorówką, należącą do Ministerstwa Komunikacji, a kursującą stale. Cena biletu wynosi 96 gr. od osoby. Magistrat przytem nadmienia, że miasto odstąpiło bezpłatnie grunt na przystanek dla motorówki i pod budowę poczekalni dla publiczności i przyczyniło się do zabudowania placu kwotą 3.000 zł.

Odpowiedź: „Dodatek komunalny“ do cen biletów jazdy motorówką, który Magistrat zamierza wprowadzić, byłby w istocie swej niczem innym, jak podatkiem od przedsiębiorstwa komunikacji motorówką. Podatek ten mógłby być wprowadzony jedynie na podstawie art. 20 ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, próby wprowadzenia analogicznego podatku w nie-

których miastach były czynione, podatek taki został jednakże uznany przez Najwyższy Trybunał Administracyjny za niedopuszczalny względnie niezgodny z postanowieniami ustawy o tymczas. ureg. fin. kom. (zob. w tym względzie wyrok N. T. A. w sprawie opodatkowania biletów na kolejkach dojazdowych łódzkich, przytoczony na str. 87 i 88 książki p. t. „Skarbowość Samorządu Terytorjalnego“ M. Porowskiego i tow.).

W niniejszym wypadku możnaby więc jedynie czynić starania w Ministerstwie Komunikacji o odstąpienie miastu części wpływów z powyższego przedsiębiorstwa (przynajmniej podwyższeniu przez Min. Komunikacji ceny biletów jazdy), do czego zresztą Magistrat ma słuszną podstawę w fakcie szeregu bezpłatnych świadczeń na rzecz zorganizowania tegoż przedsiębiorstwa.

Czas pracy w zakładach miejskich.

Pytanie: Jeden z Magistratów zapytuje, czy ustawa z dn. 18.XII.1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu (Dz. U. z r. 1920 Nr. 2, poz. 7) ma zastosowanie do pracowników miejskich.

Odpowiedź: W myśl art. 1 przytoczonej w pytaniu ustawy „czas pracy wszystkich pracowników, zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, górnictwie, handlu, komunikacji i przewozie oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nieobliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, niezależnie od tego, czy te zakłady pracy są własnością prywatną, czy państwową, czy też organów samorządowych, wynosi bez wliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzin na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień“.

Z powyższego wynika, że wspomniana ustawa odnosi się do pracowników w przedsiębiorstwach miejskich oraz w zakładach, prowadzonych w sposób przemysłowy, natomiast nie dotyczy pracowników administracyjnych, zatrudnionych w poszczególnych

wydziałach magistratu; do tych ostatnich stosuje się przez analogję przepisy, normujące czas pracy funkcjonariuszów państwowych.

Nadmienić należy, że magistrat jednego z dużych miast na skutek zarządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zastosował 8 godzinny dzień pracy również w szpitalach, zarządzenie Ministerstwa zaskarżył jednak do N. T. A., który dotychczas wyroku w tej sprawie nie wydał.

W sprawie uposażenia członków zarządu w b. zab. pruskim.

Pytanie: Burmistrz jednego z miast województwa poznańskiego zapytuje:

1) czy w wypadku ponownego wyboru przysługiwać mu będzie nadal dotychczasowe uposażenie grupy VI, jeśli burmistrzowi tego miasta — wedle rozp. Prez. R. P. z dn. 30.XII.1924 r. (Dz. U. Nr. 118, poz. 1073) — należy się najwyżej grupa VIII, względnie — jakieby mu się należało uposażenie, skoro najlepiej płatny pracownik miejski ma grupę VIII,

2) na wypadek obniżenia grupy uposażeniowej — jakiby mu się należał szczebel uposażenia, w szczególności, czy przy ustaleniu szczebla byłaby uwzględniona jego dotychczasowa służba,

3) czy członek zarządu względnie pracownik związku komunalnego, który osiągnął najwyższy szczebel w danej grupie uposażenia i przesłużył w nim 3 lata, pozostaje nadal w tej grupie, czy też automatycznie przechodzi do grupy wyższej.

Odpowiedź: ad 1) W sprawie uposażenia członków zarządu związków komunalnych w województwach: poznańskim i pomorskim, do których zastosowano ustęp 1 § 25 wymienionego w pytaniu rozporządzenia, a więc i w sprawie interpretacji wspomnianego przepisu, Związek Miast zwracał się do Ministerstwa Spraw Wewn. z memorjałem, w którym uzasadniał pogląd, iż przepis ten stosuje się także w wypadku ponownego wy-

boru członków zarządu. Ministerstwo nie podzieliło narazie tego poglądu.

Gdyby Związek Miast nie zdołał obronić swego stanowiska, to w danym wypadku istniałaby jednakże możliwość utrzymania nadal przy ponownym wyborze grupy VI. Skoro bowiem najlepiej płatny pracownik miejski ma grupę VIII, a ławnik powinien być lepiej uposażony od najlepiej uposażonego pracownika (§ 8 rozp. Prez. R. P.), zaś burmistrz powinien mieć wyższe uposażenie, niż ławnik (§ 5), to jasnym jest, że burmistrz nie może mieć grupy VIII; pozatem — dla utrzymania dotychczasowego uposażenia burmistrza wedle grupy VI mogą być zastosowane przepisy §§ 9 lub 19 rozp. Prez. R. P.

ad 2) Przy pozostaniu na temsamem stanowisku i do tego jeszcze w tym samym związku komunalnym, cała dotychczasowa służba musiałaby być zaliczona do szczebla; wynika to z logicznej interpretacji art. art. 98 oraz 6 i 7 ustawy z dn. 9.X.1923 r. (Dz. U. Nr. 116, poz. 924).

ad 3) Z przepisów ustawy, przytoczonej pod 2, wynika, że przejście z jednej grupy do drugiej (wyższej) możliwe jest tylko w drodze awansu; może więc istotnie zajść taki wypadek, że członek zarządu lub pracownik związku komunalnego, osiągnąwszy w danej grupie najwyższy szczebel, pozostawać w nim będzie dłużej, niż 3 lata, jeśli nie zostanie w drodze specjalnego aktu przeniesiony do grupy wyższej. Jest to niewątpliwie krzywdzące dla odnośnych osób, ale usunięcie tej krzywdy jest możliwe tylko w drodze stosownej nowelizacji ustawy uposażeniowej.

Zawieszenie w służbie ławnika.

Pytanie: Inspektor samorządu gminnego jednego z powiatowych związków komunalnych b. zab. ros. zapytuje, czy ławnikowi, który równocześnie pełnił funkcje poborcy podatkowego, zawieszonemu w czynnościach przez Urząd Wojewódzki z powodu naru-

szenia obowiązków, należą się nadal jego pobory w całości lub w części, skoro wdrożone przeciw niemu — równocześnie z zawieszeniem w czynnościach służbowych — postępowanie karno sądowe nie zostało jeszcze w wyższej instancji prawomocnie zakończone.

Odpowiedź: Pozostawiamy na uboczu kwestję, czy ławnik może wogóle sprawować równocześnie funkcje poborcy podatkowego. Jeśli chodzi o zawieszenie ławnika w czynnościach — to dekret o samorządzie miejskim nie zawiera w tym względzie żadnych przepisów; w art. 67 dekretu jest mowa jedynie o złożeniu z urzędu ławnika. Skoro Urząd Wojewódzki zastosował zawieszenie ławnika w czynnościach, to w odnośnej decyzji powinien był równocześnie uregulować kwestję jego poborów na czas zawieszenia. Jeśli tego nie uczynił, pozostawałoby jedynie stosowanie przez analogję postanowień ustawy o postępowaniu dyscyplinarnem przeciw funkcjonariuszom państwowym (Dz. U. z r. 1922 Nr. 21, poz. 165), wedle których funkcjonariusz, zawieszony w służbie może nadal pobierać pełne uposażenie, które jednak może być ograniczone do połowy.

W sprawie wyrębu lasu gminnego.

Pytanie: Jeden z Magistratów b. Królestwa Kongr. zapytuje:

1) na jakiej podstawie może być wycięty 50-morgowy las, będący własnością ogółu mieszczan, a otrzymany przez nich przed zgórą 50 laty za rzeczenie się praw serwitutowych,

2) kto i w jakiej formie decyduje o tem oraz — czy potrzebne jest zezwolenie władz, ewent. jakich.

Odpowiedź: ad 1) Jeżeli las zapisany jest w hipotece jako własność ogółu mieszkańców miasta, a nie jako własność imiennie wyliczonych osób, to podpada on

pod pojęcie majątku gminy, a wobec tego ustanawianie zasad gospodarki w tym lesie, a więc i decyzja co do wyrębu drzewa, należy — w myśl p. 1 art. 21 dekretu o samorządzie miejskim — do kompetencji rady miejskiej.

ad 2) Dla uchwały rady miejskiej w sprawie wyrębu drzewa w lesie miejskim nie jest wymagana kwalifikowana większość; uchwała dochodzi do skutku większością głosów przy obecności co najmniej połowy członków rady i nie wymaga zatwierdzenia władzy nadzorczej (art. art. 33, 34 i 38 dekretu). Na wycięcie lasu potrzebne jest jednakże zezwolenie organu Ministra Rolnictwa w zakresie ochrony lasów, którym — w myśl art. 3 ustawy z dn. 14.XI.1924 r. (Dz. U. Nr. 160, poz. 958) — jest wojewoda; wojewodzie w tym względzie podlegają: wojewódzki inspektor ochrony lasów, komisarze i podkomisarze ochrony lasów.

Oplaty za pozwolenia budowlane.

Pytanie: Jeden z Magistratów zapytuje, czy należy się miastu opłata za wydanie pozwolenia na budowę w mieście domu parafjalnego rz.-kat. parafji; dom pobudowany został z funduszu rozbudowy miast.

Odpowiedź: Specjalnych przepisów o zwolnieniu od opłat pozwoleń na budowę domów parafjalnych rz.-kat. niema, z czego wynika, że sprawa ta zależy od sposobu potraktowania jej w przepisach miejscowych; w szczególności zaś mogła ona być ujęta w statucie o opłatach administracyjnych, uchwalonym przez radę miejską na podstawie art. 27 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom. Zauważyć należy, że obecnie opłaty te mogą być regulowane w przepisach miejscowych, wydanych na podstawie p. 12 art. 410 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16.II.1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (Dz. U. Nr. 23, poz. 202).

W sprawie regulaminu wyborczego do Magistratu.

Orzeczenie Wydziału Powiatowego, unieważniające dokonane przed wyborem burmistrza wybory wiceburmistrza i ławników jest uzasadnione i znajduje podstawę prawną w § 1 regulaminu wyborczego z dn. 26.2.1919 r. („Monitor Polski“ Nr. 47), wydane go na mocy art. 43 dekretu o samorządzie miejskim z dn. 4.II.1919 r. (Dz. Pr. Nr. 13, poz. 140).

W myśl cytowanego paragrafu głosowanie na ławników odbyć się powinno na pierwszym organizacyjnym zebraniu rady miejskiej po wyborze burmistrza i jego zastępcy.

Pierwszem organizacyjnym przytem zebraniem rady miejskiej uznać należy w myśl okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 11.XII.1929 r. L. dz. SS. 2376/3 (Dz. Urzędowy Nr. 19, poz. 417) to posiedzenie, na którem nastąpiło ukonstytuowanie się rady, to jest wybór przewodniczącego, w danym wypadku burmistrza.

Ponieważ zaś rada miejska przed wyborem burmistrza czyli przed ukonstytuowaniem się przystąpiła i dokonała wyboru ławników, wybór ten uznać należy za nieprawomocny.

Rada miejska zatem wobec uznania poprzednich wyborów za nieważne, winna po dokonaniu wyboru burmistrza i jego zastępcy przystąpić do wyboru wszystkich trzech ławników.

Pomijając kwestję prawną, wydaje się to słusznem i z tego powodu, że w wypadku wyboru tylko dwóch ławników, zamiast trzech, nie byłaby w pełni uwzględniona zasada proporcjonalności wyboru, stosowana przy wyborach ławników.

Wprawdzie art. 45 dekretu o samorządzie miejskim z dn. 4 lutego 1919 r. (Dz. Pr. Nr. 13, poz. 140) przewiduje wypadki wyborów uzupełniających na ławników, jednakże jest to wyjątkowe postanowienie, którego nie należałoby stosować już w tej chwili, gdy nowy Magistrat nie rozpoczął jeszcze urzędowania.

Głosy prasy.

W „Przedświcie“ z dn. 10.IV r. b. ukazał się wywiad udzielony temu pismu przez Dyrektora Biura Związku Miast Polskich p. Porowskiego w sprawie miast, w których firma amerykańska Ulen wykonywała roboty inwestycyjne. Po przyjęciu robót przez miasta okazało się, że we wszystkich niemal miastach, a zwłaszcza w Lublinie, Częstochowie i Piotrkowie że wykonanie techniczne robót pozostawia wiele do życzenia. Miasta po stwierdzeniu braków wystąpiły z pretensjami materialnymi do firmy. Lublin oblicza swoje pretensje na 4 mil. zł. Piotrków na 543 tys. zł., Częstochowa na 900 tys. zł. Braki w robotach były tak widoczne, że nawet sama firma uznała częściowo pretensję miast. Ostatnio, jak wiadomo, firma nie ukończywszy pertrak-

tacji z miastami zwinęła swoje biura w Polsce i wyjechała z kraju. Wobec takiego postępowania firmy sprawa pójdzie prawdopodobnie na drogę sądową.

„Gazeta Polska“ w numerze z dn. 25.III r. b. ogłasza artykuł zatytułowany „Walka o samorząd“, w którym obok rozważań natury gospodarczej zastanawia się nad zagadnieniem czem być powinien samorząd w życiu politycznym społeczeństwa. Obok tej roli gospodarczej, jaką samorząd wypełnia, posiada on nie mniej ważne znaczenie pod względem politycznym. Samorząd winien być szkołą życia publicznego, przez którą powinni w zasadzie przechodzić wszyscy działacze. Czem wyżej stoi samorząd, tem wyższy również będzie poziom

moralny i społeczny działaczy. Twierdzenie powyższe jest słuszne. Zwłaszcza na zachodzie Europy rola wychowawcza samorządu jest ogromna. Samorząd tam jest wielką szkołą społeczną dla obywateli i przez tą szkołę przechodzą wszyscy działacze w życiu publicznym, nie wyłączając wielkich mężów stanu.

Miesięcznik „Szkoła Zawodowa“ przynosi w Nr. 7 z dnia 1 marca b. r. interesujący artykuł p. J. Wiśniewskiej p. t. „Stanowisko samorządów miejskich i terytorjalnych wobec szkolnictwa zawodowego na Wołyniu“.

Autorka zastanawia się nad przyczyną niedomagania szkolnictwa zawodowego i dochodzi do wniosku, że przyczyną tą jest brak zainteresowania się szkolnictwem zawodowym i poparcia go ze strony sfer gospodarczych, mający źródło w przypadkowości przy nadawaniu typu i charakteru szkołom zawodowym i niedostosowania ich do miejscowych potrzeb gospodarczych.

Niedomagania te dadzą się niewątpliwie usunąć przez zapoczątkowane prace regionalne, które w wyniku badań gospodarczych dadzą dokładne wskazówki o celowym roz-

mieszczeniu szkolnictwa zawodowego w całym kraju.

Przechodząc do działalności samorządu terytorjalnego nad rozbudową szkolnictwa na Wołyniu, autorka stwierdza, że działalność ta jest dotychczas skromna.

Na 13 samorządów tylko 2 utworzyły szkoły zawodowe, 4 nie zajmują się zupełnie szkolnictwem zawodowym, a pozostałe ograniczają się do poruszania tych spraw na posiedzeniach organów kolegjalnych i wyborach komisji do spraw szkolnictwa zawodowego.

Charakterystycznym jest, że na Wołyniu istnieje wśród samorządów racjonalna tendencja powoływania do życia szkolnictwa zawodowego w typie odpowiadającym lokalnym stosunkom gospodarczym. I tak, powiaty bogate w drzewo wysuwają potrzebę tworzenia szkół przemysłu drzewnego, inne kowalskich, mechanicznych i stolarskich.

Na 19 szkół zawodowych w wojew. Wołyńskim jest: 1 szkoła koszykarska, 2 szkoły szycia, 1 kursy dokształcające i 15 szkół rzemieślniczo - przemysłowych.

Pomoc materialna ogranicza się do subwencjonowania i udzielania stypendjów, w 3 wypadkach związki komunalne utrzymują same szkoły zawodowe.

Bibliografią.

Materiały Komisji dla usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów. Tom IV. Podział Administracyjny Państwa. Nakładem Komisji dla Usprawnienia Administracji Publicznej. Na składzie w Biurze Sprzedaży Wydawnictw Kasy im. Mianowskiego.

Tom ten, podobnie, jak tom I wydawnictwa materiałów Komisji, jest poświęcony zagadnieniom podziału administracyjnego Państwa. Zawiera on pierwszą część odpowiedzi, nadesłanych na rozpisana przez Sekcję do spraw podziału administracyjnego

Państwa ankietę w sprawie ogólnych zasad tego podziału i jego wielostopniowości, wielkości i siły gospodarczej gmin, powiatów i województw oraz warunków regionalnych podziału administracyjnego Rzeczypospolitej. Z odpowiedzi tych w omawianym tomie zamieszczone zostały referaty i opinie pp.: Stanisława Bukowieckiego, Prezesa Prokuratorji Generalnej, Władysława Dalbora, Dyrektora Biura Samorządowego dla Wielkopolski i Pomorza, Władysława Grabskiego, Profesora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, inż. Stanisława Downarowicza,

b. wojewody poleskiego, Piotra Dunin-Borkowskiego, b. wojewody lwowskiego i poznańskiego, Marjana Zbrowskiego, b. Naczelnika Wydziału Samorządowego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, Dr. Szczęsnego Wachholza, Czesława Żulkiewicza, inspektora starostw województwa krakowskiego i Stanisława Podwińskiego, Rady Ministerjalnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Nadto zawiera tom IV protokół konferencji, zwołanej dla uzupełnienia ankiety pisanej ankietą ustną wśród obecnych na konferencji wybitnych znawców samorządu terytorjalnego i różnych dziedzin administracji państwowej, oraz tezy referatu dr. M. Jarozyńskiego o zasadniczym typie gminy wiejskiej w Polsce.

Całość materiału, znajdującego się w tej książce, zgromadzona w niej została z zamiarem zgrupowania w omawianym tomie wydawnictw Komisji danych, oświetlających zwłaszcza problem terytorjalnej organizacji jednostki administracyjnej, jako podstawy materialnej dla samorządu terytorjalnego.

„Oświata pozaszkolna samorządu m. st. Warszawy“. Pod takim tytułem wyszła z druku nakładem Instytutu Oświaty Dorosłych praca zbiorowa pod redakcją p. J. Baranowskiej, zawierająca całokształt spraw związanych z nauczaniem pozaszkolnym młodocianych i dorosłych. Broszura zawiera 240 stron. Na treść jej składają się artykuły:

Zadania samorządu wobec potrzeb kulturalno - oświatowych ludności miejskiej — St. Kopciński.

Początki pracy — M. Gomolińska.

Struktura organizacyjna — A. Konewka.

Pracownicy i słuchacze — M. B. Godecki.

Pałace potrzeby — A. Konewka.

Rozwój form nauczania — M. B. Godecki.

Kursy Początkowe dla Dorosłych i Młodocianych — M. Borowiecka.

Próby nowych systemów kształcenia na Kursach Początkowych — M. Borowiecka.

Szkoła Powszechna dla Dorosłych i Młodocianych — M. B. Godecki.

Uniwersytet Powszechny — M. B. Godecki.

Organizacja czasów — akcja świetlicowa — K. Kornilowicz.

Teatr w świetlicach — St. Szczepański.

Wycieczki i odczyty — M. Błaszczkowska.

Powstanie, organizacja i rozwój Koła Oświatowego — K. Mrowiński.

Ognisko Koła Oświatowego Słuchaczy Kursów dla Dorosłych — I. Sawicka.

„Ustawy i rozporządzenia gminy stoł. Król. m. Krakowa“.

Ukazały się ostatnio dwa tomy (6 i 7 ogólnego zbioru) wydawnictwa, stanowiącego unikat w dziedzinie wydawniczej związków komunalnych polskich. Zbiór ten, obejmujący dotychczas 7 dużych tomów, zawiera w tomie I-szym przepisy o ustroju i zarządzie Gminy, w t. II-gim przepisy skarbowe i podatkowe, w t. III-cim przepisy budowlane, przemysłowe, targowe, sanitarne i porządkowe, w t. IV-tym przepisy ogniowe, bezpieczeństwa publicznego, drogowe, komunikacyjne, przepisy dotyczące ruchu i ewidencji ludności, przynależności, spraw obywatelstwa polskiego, spraw wyznaniowych, spraw wodnych, opieki społecznej, oświaty, kultury i sztuki, t. V-ty i VI-ty przepisy o ustroju i urzędowaniu Magistratu, urzędów, instytucji i zakładów miejskich stoł. król. m. Krakowa, t. VII-my przepisy wodne. — Do nabycia „w Biurze Prezydjalnem Magistratu stoł. król. m. Krakowa w cenie za komplet zł: 158, za zaliczeniem pocztowem“.

Z czasopism zagranicznych.

Revue Municipale. — Miesięcznik, organ Association Communale de France. Redaktor M. A. Montheuil.

Treść Nr. 843: 1. Ustawa o ubezpieczeniach społecznych a miasta. 2. Projekt Roeland'a dotyczący zmniejszenia kurzu na uli-

cach w Paryżu. 3. Sprawozdanie z XX Kongresu merów francuskich (dokończenie). 4. Ustawy i dekrety. 5. Postanowienia i obwieszczenia władz miejskich. 6. Z życia miast. 7. Orzecznictwo trybunałów w sprawach miejskich.

Informations Sociales — tygodnik — wydawnictwo Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie.

Treść Nr. 10. 1. Międzynarodowa organizacja pracy. 2. Warunki pracy w różnych krajach. 3. Organizacje robotnicze. 4. Życie gospodarcze — wiadomość o utworzeniu an-

gielskiej rady gospodarczej. 5. Bezrobocie i pośrednictwo pracy.

Zeitschrift für Kommunalwirtschaft, dwutygodnik, organ Związku gospodarczej polityki komunalnej. Redaktor: Erwin Stein. Wydawca: Deutsche Kommunalverlag G.m.b.H. Berlin — Friedenau.

Treść Nr. 5. 1. Gospodarcza działalność gmin. 2. Ustrój administracyjny w Sowietach. 3. Z działalności małych miast. 4. Z książek — ze Związków i Stowarzyszeń, budownictwo miejskie i sprawy mieszkaniowe. Z przemysłu.

Z ostatniej chwili.

W sprawie miejscowych przepisów policyjno budowlanych.

Jak wiadomo z poprzednich komunikatów, zamieszczonych w „Samorządzie Miejskim“, Związek Miast Polskich przesłał Ministerstwu Robót Publicznych do rozpatrzenia projekt wzorowych przepisów policyjno-budowlanych dla miast. W związku z tem Pan Minister Robót Publicznych wydał okólnik do wszystkich wojewodów treści następującej:

Ministerstwo Robót Publicznych L. Dz. XV. 765/30. Okólnik. Do Wszystkich Panów Wojewodów z wyjątkiem śląskiego.

„Z wpływających do Ministerstwa sprawozdań Panów Wojewodów okazuje się, że czynniki, powołane do opracowania miejscowych przepisów policyjno-budowlanych, które powinny być wydane w myśl art. 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli (D. U. R. P. Nr. 23 poz. 202), napotykają na trudności ze względu na brak przykładów, względnie wzorów, które wyjaśniałyby sposób opracowania będących w mowie przepisów.

Wobec powyższego w uzupełnieniu okólnika z dnia 14 stycznia b. r. L. XV. 2/30, Ministerstwo podaje do wiadomości Panów Wojewodów, że projekt treści przepisów policyjno-budowlanych dla miast opracował Związek Miast Polskich, zaś projekt treści takich przepisów dla uzdrowisk, uznanych za posiadające charakter użyteczności publicznej, opracował Związek Uzdrowisk Polskich.

Powyższe projekty zostały przedstawione Ministerstwu. Szczegółowe ich rozpatrzenie wymaga jednakże dłuższego czasu, to też Ministerstwo

nie może dziś jeszcze zalecać ich bez zastrzeżeń do zastosowania, zwłaszcza że projekty te stawiają w niektórych dziedzinach zbyt wysokie postulaty. Tem niemniej stwierdzić należy, że Związek Miast podobnie jak i Związek Uzdrowisk dokonały poważnej i nader pożytecznej pracy, której wynik nadaje się już w dzisiejszej formie do poddania go rozważeniu miarodajnych czynników samorządowych i zużytkowania przy opracowaniu przepisów miejscowych policyjno - budowlanych, przyczem zaznacza się, że przepisy te muszą być w każdym razie dostosowane do lokalnych warunków danej miejscowości.

Należy zatem zalecić Związkom Komunalnym, aby na podstawie omawianych projektów przepisów miejscowych przygotowały przepisy miejscowe dla podlegających im miejscowości, przyczem uwzględnione być winny lokalne warunki i właściwości budowlane i ogólne.

Po rozpatrzeniu w łonie Ministerstwa omawianych projektów przepisów miejscowych, co nastąpi przypuszczalnie do końca miesiąca maja b. r., uwagi Ministerstwa podane będą do wiadomości Panów Wojewodów“.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że w dniu 24 b. m. rozpatrzone będą przez specjalną komisję komentarze do wspomnianych wzorowych przepisów, opracowanych przez Związek Miast, poczem Związek przystąpi do drukowania odnośnych broszur.

Sprzedaż używanych materiałów kolejkowych:

Około **7 km. toru kolejkowego** 600 m/m. rozpiętości z szyn 65, 70 i 80 m/m. na stalowych podkładach, **rozjazdy, śruby, lasze, haki do szyn, szyny luźne, 2 parowozy, około 350 wózków** na tor 600 m/m. sprzedą razem lub częściowo

firma „HUTNIK“, Warszawa, Sienna 88/139, tel. 218-37.

Tępienie szczurów przeprowadzajcie jedynie na na- **RATYNA I RATYNINA**
ukowych podstawach opartym i pewnym środkiem **Morem szczurzym**
a tępienie myszy polnych i domowych **MOREM MYSIM.**

Prospekty i pouczenia bezpłatnie.

„SEROVAC“ Lwów, Senatorska 5. Telef. 1-07.

Wytwórnia szczepionek i surowic.